

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty  
Telefon Redakcyi Nr. 88.

**Przebieg**

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K.	kwartalnie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K.	kwartalnie . . . . . 6 K.
półrocznie . . . . . 16 K.	miesięcznie 2 h 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K.	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw, Ignacego Władysława 2-ga im. Hłubowskiego, konceptowym praktykantem pocztowym dla okręgu galic. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

P. Namiestnik zamianował w etacie dyrekcji policyi w Krakowie sierżanta 40 pułku piechoty, Franciszka Kuśnierza, kancelistą policyi.

Wyższy sąd krajowy we Lwowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Abrahama Holländera, Jana Romana Łuckiego, Marceliego Klimontowskiego, Józefa Raczynskiego i dr. Władysława Franciszka Salezego Burka.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 lutego.

### Plenarne posiedzenie Delegacji austriackiej.

Plenarne posiedzenie Delegacji austriackiej odbyło się d. 1 b. m. o godz. 3 po poł. Na ławie rządowej jawili się PP. Ministrowie hr. Aehrenthal, gen. Schönauich, br. Burian i br. Bienert.

Przewodniczący del. Baernreither podał do wiadomości pismo P. Ministra spraw zagranicznych, który wnosi wspólne przedłożenia, dalej pisma o złożeniu mandatów przez del. Głębinińskiego, Latourai Ditrichsteina, oraz pismo komendanta marynarki ze sprawozdaniem rocznym o czynności marynarki za r. 1909.

Pierwszym punktem porządku obrad był wybór wiceprezydenta. Na 41 głosujących jednomyślnie wybrano del. dr. Kozłowskiego, który oświadczył, że przyjmuje wybór z podziękowaniem za okazane mu zaufanie w przeświadczeniu, że ten zaszczyt przypadł mu w udziale nie dla jego osoby, lecz z kurtoazji dla jego stronnictwa. Zapewnił przytem, że urząd swój sprawować będzie bezstronnie, ściśle i obiektywnie.

W wyborach uzupełniających do komisji spraw zagranicznych wybrano del. Petelenza, do petycyjnej del. Stojałowskiego.

Na tem porządek obrad został wyczerpany.

O następnym plenarnym posiedzeniu zawiadomieni będą delegaci w drodze pisemnej.

Pod przewodnictwem dr. Baernreithera odbyła się wczoraj konferencja przewodniczących komisji i reprezentantów stronnictw austriackiej Delegacji w obecności P. Prezydenta Ministrów hr. Bienert'a i wspólnych PP. Ministrów.

Na konferencji zgodzono się na następujący program prac: w piątek, sobotę, ewentualnie w niedzielę i w poniedziałek odbędą się obrady nad etatem marynarki.

W następnym tygodniu nie będzie obrad, gdyż obradować będzie Izba posłów.

Od d. 13 b. m. obradować będzie komisja wojskowa prawdopodobnie do 18 lub 20. Dnia 21 b. m. zbierze się komisja skarbowa, na d. 22 b. m. proponowane jest posiedzenie plenarne.

Subkomitet dla dostaw wojskowych zbierze się d. 16 b. m. na obrady.

### Z komisji spraw zagranicznych.

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych d. 1 b. m. po krótkiej dyskusji przyjęto budżet Ministerstwa spraw zagranicznych.

Rezolucję del. Soukupa, aby oficjalnie i z zadowoleniem powitać okólnik prezydenta Tafta w sprawie rozbrojenia odrzucono, przyjęto zaś rezolucję, zaproponowaną przez del. Kozłowskiego, a wzywającą Rząd, by w tej sprawie pośredniczył. Odrzucono dalej rezolucję del. Soukupa, domagającą się zniesienia ambasady austro-węgierskiej przy Watykanie.

Referent del. margr. Bacquehem stwierdził, że przeważna liczba mowców wyraża zaufanie dla polityki P. Ministra spraw zagranicznych.

Na posiedzeniu tem odpowiedział P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal na uchwaloną w ubiegłej sesji rezolucję w sprawie Instytutu bałkańskiego w Serajewie. P. Minister oświadczył, że Instytut ten otrzymał subwencję od wspólnego Ministerstwa skarbu.

Co do rezolucji w sprawie ochrony wychodźców P. Minister nadmieniał, że Ministerstwo od lat wielu rozszerza sieć urzędów konsularnych dla ochrony emigrantów i robotników sezonowych. P. Minister zastrzegł sobie zażądanie w przyszłości potrzebnych środków na rozszerzenie sieci także zawodowych konsulatów. Od szeregu lat przyjmuje się na urzędników tych konsulatów tylko takie osoby, które władają przynajmniej dwoma językami Monarehii. Urzędnicy przeważnie władają innymi także językami o tyle przynajmniej, że zawsze można porozumieć się z wychodźcami.

P. Minister wspominał następnie o statystyce emigracyjnej, którą prowadzi Rząd obu połów Monarehii. Ministerstwo spraw zagranicznych dostarcza potrzebnych do tego

wykazów statystycznych i poświęca baczną uwagę sprawie wychodźstwa, a także w przyszłości nie spuści jej z oka.

Odpowiedź P. Ministra na te rezolucje przyjęto do wiadomości.

### Z komisji marynarki Delegacji węgierskiej.

Na posiedzeniu komisji marynarki Delegacji węgierskiej d. 1 b. m. del. Nagy podniósł, że wobec wygórowanych żądań marynarki nietylko opozycya, lecz także i ci, którzy jak mowca mają zaufanie do Rządu, znajdują się w trudnym położeniu. Za większe ofiary należy domagać się wynagrodzenia pod względem gospodarczym. Mowca wskazał, że wszystkie instytucje marynarki, z wyjątkiem Akademii w Rjece, znajdują się w Austrii.

Del. Szuello życzyłby sobie powolniejszego tempa w rozwoju marynarki.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej i po krótkiej rozprawie szczegółowej przyjęto budżet marynarki i ustanowiono subkomitet z 5 członków, celem zbadania udziału Węgier w dostawach na rzecz marynarki.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się po przedłożeniu przez subkomitet sprawozdania.

Budapeszt. Komisja spraw zagranicznych Delegacji węgierskiej odbędzie posiedzenie w sobotę o godz. 5 po południu.

## Z parlamentów.

W Sejmie węgierskim na posiedzeniu d. 1 b. m. prowadzono dalej dyskusję nad przedłożeniem bankowem.

P. Tisza dowodził, że Bank austro-węgierski w najwspanialszy sposób spełniał swe zadania w ostatnich latach. Mowca wspominał o oporze opinii publicznej w Austrii przeciw wypłatom w gotówce, z czem walczyć musiał rząd węgierski. Kompromis w sprawie wypłat nazwał hr. Tisza stanowczym krokiem naprzód w porównaniu ze *status quo*.

W Sejmie bośniackim wywiązały się na posiedzeniu wtorkowym burzliwe sceny skutkiem opozycji Serbów, którzy chcieli zerwać posiedzenie. Gdy przystąpiono do głosowania nad ostatnim paragrafem przedłożenia o pocztowej Kasie oszczędności, Serbowie rzucili się na estradę prezydenta. Przerwano posiedzenie. Po ponownym jego otwarciu w nieobecności Serbów przyjęto przedłożenie w trzecim czytaniu.

Na posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej d. 1 b. m. przewodniczący wezwał p. Liebknechta w czasie jego mo-

wy, aby przemawiał do przedmiotu, a gdy p. Liebknecht w dalszym ciągu odbiegał od przedmiotu, odebrano mu głos w drodze głosowania.

Za odebraniem głosowali konserwatyści i centrum.

Jestto pierwszy podobny wypadek w parlamencie.

Senat francuski obradował dnia 1 b. m. nad kredytami dodatkowymi na operacje marokańskie.

Minister Pichon odnośnie do krytyki trójporozumienia oświadczył, że dziwne jest twierdzenie, jakoby trójporozumienie nie osiągnęło rezultatów w Anglii. Nigdy ścisłość porozumienia nie była pełniejsza. Z naszą aliantką Rosyją, — mówił minister — pracujemy wspólnie dla pokoju i chcemy go utrwalić, ugruntować jednak przytem chcemy również i siłę Francji. Nigdy Francja nie znajdowała się w lepszej politycznej sytuacji, jak obecnie. (Oklaski).

Sen. Flaissieres interpelował ministra, czy Francja była przez Rosyję informowana o temacie zjazdu poczdamskiego.

Min. Pichon oświadczył na to, że oba państwa są za silnie związane, by Francja nie miała być o zamiarach Rosyji informowana. Wiedzieliśmy — mówił — że będzie w Poczdamie mowa o Persji i kolei tureckoperskiej, o innych sprawach byliśmy w ciągu zjazdu codziennie informowani najdokładniej. Nie mogę powiedzieć, jakie będą rezultaty tego zjazdu, mogę jednak zapewnić, że — jeśli idzie o nasze interesy i o interes pokoju — nie będziemy mieli powodu do żałowania. (Oklaski).

Następnie przyjęto kredyty marokańskie znaczną większością.

We włoskiej Izbie deputowanych, w dyskusji nad wnioskiem dep. Morrellego w sprawie drożyzny, który zawierał też poprawkę, wyrażającą zaufanie rządowi, minister Luzatti oświadczył, że rząd dotrzyma danych obietnic i wkrótce przedłoży Izbie projekty reform. Prezes gabinetu prosił posłów, by nie wstrzymywali się od głosowania, gdyż rząd nie chce mieć do czynienia z dwulicowością. (Oklaski). W imiennym głosowaniu przyjęto wniosek 269 przeciw 88 głosom.

Członkowie angielskiej Izby gmin udali się dnia 1 b. m. według zwyczaju pod przewodnictwem speakera do Izby lordów, gdzie odczytano przyzwolenie królewskie na mianowanie przewodniczącego.

W myśl przyjętego ceremoniału, powrócił speaker do Izby gmin, złożył tu przysięgę i wpisał swe nazwisko do księgi, pozem to samo uczynili ministrowie i członkowie Izby. Dziś odróczy się Izba do 6 b. m.

## Z Wiednia.

(Teatry. — Czasy i ludzie z epoki „Anatola“. — Odczyt Br. Hubermanna. — Z salonów sztuki).

(Dokończenie).

Polityka zajmuje naturalnie w karykaturze francuskiej miejsce naczelné. Gdzież znajdzie się jaki wybitniejszy mąż stanu, którego *Montmartre* nie wysmiało! Biada zresztą temu, kto pogardliwe napotyka milczenie. Im więcej karykatur, tem większa sława, tem pewniejsza sympatya tłumu.

Oto Fallières w gronie podkasanych tancerzek i małych dziewczątek, przebrany za Anglika. Oto wszyscy jego ministrowie, deputowani, jeden śmieszniejszy od drugiego.

a każdy w gruncie rzeczy szczęśliwy, że nie zapomniało o nim „Montmartre“ i jego kapłani.

Tam znów serya aktorów paryskich. Po każdej premierze nowa. Karykaturzysta podchwytuje ich gest, ich maskę, rysuje z uśmiechniętym lub kwaśno skrzywionym autorem — krytykuje na równi z krytyką zawodową.

Lucyan Métivet obrał sobie szczególniejszy teatr za teren działalności. Smaga satyrą ołówka Komedję francuską, Vaudeville, Operę...

Sem obrabia znów wielki świat. A więc tych z „nieśmiertelnych“ literatów i artystów, którzy bywają w salonach wielkich przemysłowców, bankierów. Oto Catulle Mendès z glorią świętego nad głową, słynny założyciel „Louvre“ i jego magazynów, dorobkiwicz Chauchard, hr. Montesquieu, recytator poezji w salonach newojorskich, Réjane w swym małym kapeluszu na farbowanych włosach i korona całego dorobku Sema: *En route pour Longchamps*. Z rogu

„Avenue des Accacias“ olbrzymia, wezbrana, kotłująca się fala ludzi, zwierząt, powozów: książę obok roznosiela gazet, król — incognito, obok kurtyzany, ks. Chimay obok Maharadży z Kapurtala i wreszcie sam autor jako — dżokej!

Wielki świat ubiega się o karykatury Sema. Należy to do dobrego tonu być zobudzonym przez autora „En route pour Longchamps“!

W „Künstlerhause“ królują znów niepodzielnie klub akwarelistów. Poważne to stowarzyszenie święci dwudziestopięcioletnie swego istnienia. Architekt bar. Kraus przyozdobił odpowiednio sale, które wypełniają wyłącznie akwarele. Karlinsky, Darnaut, Zoff, Geller, Zetsche, Brunner, i w. i. Robert Russ wystąpił z kilku gwiazdami; są one tem ciekawsze, że artysta ten malował dotąd olejno i po raz pierwszy próbował sił na tem polu. Hugo Charlemont wysunął się na czoło pejsażystów, nie brak także i portretów, wśród których zwracają uwagę dzieła Pausingera, prof. Mehoffera z Krakowa, Brücknera a przede wszystkim świetny portret Bergera,

dyrektora „Burgtheatru“, Rauchingera. Poosch robi furorę swym „Małym Faunem“, który przypomina robotę Böcklina, tak samo jak Fischer-Köystrand szczęściu kopozycjami ze świata bajek, pomyslaniami z wielkim humorem i finezyą. Wyliczyć zresztą wszystkich trudno. Obszerne sale, zawieszono gęsto, dają poznać wielu ciekawych i mniej u nas znanych akwarelistów i akwarelistów. Z tych ostatnich interesujący są Windhager, Brunner, Rothaug. Jubileuszowemu charakterowi salonu odpowiada niewielka i dość pobieżnie zestawiona wystawa retrospektywna dawnych mistrzów akwareli. Są tu Alta krajobrazy, Passiniego rodzajowe sceny, Greila i niedawno zmarłego prof. L' Allemandsa.

Całość nie wywiera imponującego wrażenia, niema też w niej żadnych — sensacyj, ale to już wina samego materiału wystawy, który bawi mile oko widza, nie potrafi go jednak ani wzruszyć, ani oczarować.

Alfred Wysocki.

W Izbie pojawił się był celem złożenia przysięgi także Joe Chamberlain. Przybył on z widocznym trudem; protokół podpisał zaś syn.

Na przedpołudniowym posiedzeniu Dumy rosyjskiej dnia 1 b. m. omawiano przedłożenie w sprawie kanalizacji Petersburga, które przydzieliła rządowi, jeśli zarząd miasta nie wypełni zadania w oznaczonym terminie.

Min. Stołypin wskazał, że z bolem i wstydem przyjmuje do wiadomości zarzuty, jakoby Rosya była ogniskiem chorób zakaźnych. Przedłożenie ma specjalne znaczenie dla szerokich kół ludności i proletaryatu, który ginie wskutek niemożliwych stosunków sanitarnych.

Na wieczornym posiedzeniu Dumy minister skarbu odpowiedział w imieniu rządu na zapytanie w sprawie zarządzeń celem zwalczania dżumy. Minister oświadczył, że w Charbinie zastosowano te same środki, które były użyte w listopadzie na stacji „Mandżurya“ i które w 6 tygodniach doprowadziły do wygaśnięcia epidemii. Według zdania sławnych specjalistów nauka nie zna innych środków zwalczania dżumy, jak te, które zastosował zarząd kolei chińskiej. Jako pomysły objaw zaznaczył wypada, że dotychczas w Charbinie z pośród Europejczyków tylko takie osoby zachorowały, które poświęcały się zwalczaniu epidemii. Główne ognisko dżumy, dzielnica chińska Fundziasin, jest kordonem odciętym od Charbina. Zwalczanie epidemii na terytorium chińskim niemożliwe jest dla władz rosyjskich ze względów i politycznych i faktycznych. Chińczycy rozpuszczają zresztą złośliwą pogłoskę, że Rosyjanie umyślnie zawlekli dżumę z Rosyi do Mandżurii, aby kraj ten opustoszała.

Duma przyjęła rezolucję, wyrażającą potrzebę naukowych badań nad dżumą i jej zwalczaniem.

Talmanem (przewodniczącym) Sejmu finlandzkiego został obrany młodofinlandczyk Suinurud, pierwszym wiceprezidentem Szwed Sederhelm, drugim starofinlandczyk Fiste.

## Przeciw polityce antypolskiej.

*Westdeutsche Landeszeitung* zamieszcza obszerny artykuł pod tytułem: *Die Polenpolitik vor dem Zusammenbruch*, w którym

wykazuje bezowocność dotychczasowej polityki antypolskiej.

Artykuł zaznacza na początku, że lamenty hakatystów i domagania się, by zastosowano wywłaszczenie, są zrozumiałe, bo ci, którzy je podnoszą, widzą jasno, że cały ten gmach sztucznie zbudowany grozi upadkiem i kolonizacya stoi wobec widma bankructwa. Zresztą instytucja ta, zdaniem przytoczonego pisma, nie dodatniego nie zdziałała ponadto, że wyratowała od bankructwa liczne chwiejące się egzystencje niemieckie. Z 65 mil kwadratowych, zakupionych przez komisję kolonizacyjną, 70 proc. należało do Niemców, Polacy zaś tylko w pierwszych czasach sprzedawali jej majątki, w ostatnich zaś podaż ze strony polskiej spadła do minimum.

„Wobec takiego położenia — powiada *Westdeutsche Landeszeitung* — tak my, jak i wszystkie trzeźwo zapatrujące się na sprawę czynniki polityczne muszą rozważyć pytanie, co za korzyści przyniosła cała dotychczasowa antypolska polityka i czy ją nadal prowadzić trzeba i można. Zastanawiając się nad skutkami długoletnich usiłowań dzieła kolonizacyjnego, wielkich skutków nie widzimy. Założono pewną liczbę niemieckich osad, wskutek czego stosunek ludności polskiej do niemieckiej nieco przeinaczył się na korzyść ostatniej.

Wobec tego minimalnego sukcesu zaznaczyć należy następujące straty: ekonomiczna i finansowa siła ludności polskiej wzrosła się; polityka, dążąca do wydarcia ziemi, zmusiła ludność polską do obrony przeciw komisji kolonizacyjnej, wskutek czego własność ziemiska polska zwiększyła się znacznie, wielka zaś własność ziemiska niemiecka coraz więcej tonieje. Gdy w r. 1905 wielka własność niemiecka przewyższała polską o 40.000 ha, w r. 1909 była od niej o 20.000 ha mniejsza. Do tego dodać należy skutki bardzo niebezpiecznej polityki przesładowczej wobec ludności polskiej, co ujemnie wpływa na zachowanie się jej wobec państwa, rządu i niemieckich współobywateli.

Jedynym „dodatnim“ skutkiem kolonizacyjnej polityki było, że uratowała znacznej liczbie Niemców zachowaną już egzystencję, a wiadomo ogólnie, że komisja kolonizacyjna dawno przestałaby istnieć, gdyby nie wisało u niej tyle interesowanych osobistości, zachwianych ekonomicznie.

Zastanowić się jednak należy, czy taki „dodatni skutek“ w rzeczywistości nazwać można „narodowym“, a wprost już pojąć nie możemy, że na takie cele obraca się nasze podatki.

Czegoż oczekiwać można w razie, jeżeli obecnie wywłaszczenie zostanie zastosowane? Ustawa ogranicza je na 70.000 ha — czyli innymi słowy położenie obecne powtórzy się za 2—3 lat i komisji kolonizacyjnej znowu ziemi zabraknie. Czyżby wtedy miała być uchwalona nowa ustawa wywłaszczająca? Dzieje się tak zwykle, skoro się raz wejdzie na pochyłą drogę niesprawiedliwości, że coraz głębiej zapada się w błoto. Czy nie czas teraz na zwrot zupełny? Czy rząd pruski może usprawiedliwić wymagania swe koniecznie do dalszego prowadzenia polityki antypolskiej w najbliższych latach? A stronnictwa konserwatywne czyżby zamierzają godzić się i na dalszą politykę wywłaszczania?”

Uwagi te zdają się świadczyć, że w społeczeństwie niemieckim zaczyna trzeźwy sąd brać górę nad zacietrzewieniem, które ciężko odczuwać się daje Polakom pod berłem pruskim.

## Porozumienie między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi.

W prasie zagranicznej zwrócono baczniejszą uwagę na zamianowanie księcia Connaught generalnym gubernatorem Kanady. Przed kilku dniami jeszcze uważano nad Tamizą tę nominację za nieprawdopodobną, gdyż obecność księcia w Londynie w czasie, gdy królestwo mają wybrać się po koronacji w podróż do Indji, a być może nawet do Australii i do Kanady, uchodziła za rzecz naturalną, której zbyteczną byłoby łączyć z jakimikolwiek kombinacjami. Mówiono nawet o tem, że w czasie trwania tej podróży książę zostanie regentem, gdyż ks. Walii nie jest jeszcze pełnoletni. Tymczasem wbrew oczekiwaniom zapadło postanowienie, że we wrześniu obejmie ks. Connaught urząd generalnego gubernatora Kanady. A zatem w przyszłych miesiącach zimowych nie będzie w Londynie bawił ani król, ani ewentualna regentka, królowa Mary (ręczą przewidziana w ustawie o regentach), ani stryj króla, ks. Connaught. A przecie było łatwe wyjście z tego położenia, zatrzymując obecnego generalnego gubernatora Kanady, lorda Grey'a na jego urzędzie póty, póki królestwo nie powróci do zamierzonej podróży.

Jeżeli postanowiono inaczej, to tylko ze względu na wrażenie, jakie sprawiła w Londynie konwencja słowa, zawarta między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi. Czemu mniej Kanada pod względem handlowo-politycznym

chce być związana z krajem macierzystym, tem goręcej dbają rządowe sfery brytyjskie o to, by zaznaczyć przynajmniej idealną i polityczną spójność między nią a Anglią. Ks. Connaught jedzie zatem do Kanady jako symbol tej spójności, — a im prędzej to nastąpi, tem lepiej.

Stany Zjednoczone porozumiały się z Kanadą co do ulg cłowych, lecz nie to sprawia troskę sferom rządowym w Anglii. Bezpośrednim interesom handlowym wyspiarskiego królestwa nie nie groziłoby skutkiem tego, że n. p. kanadyjską pszenicę bez cła przewozić się będzie do Stanów, albo, że rolnicze maszyny Stanów dostawiać się będą do Kanady za opłatą cła minimalnego, — zwłaszcza, że Kanada ma także towarom angielskim przyznać cło uprzywilejowane. Obawami napełnia rząd angielski raczej ta okoliczność, że Stany zgodziły się nareszcie spełnić dawne życzenie Kanady, mianowicie, zmodyfikować niektóre cła ochronne. Jestto bowiem początek dalszych wzajemnych ustępstw, które mają niesłychanie doniosłe znaczenie na polu ekonomicznym całej północnej Ameryki. Otóż podstawą polityki ekonomicznej Kanady w ostatnich 15 latach było głębokie przekonanie, że Stany nigdy nie zgodzą się na podobne ustępstwa. I ztąd też pochodzą zabiegi Kanady, by zapomocą wysokich cłó ochronnych lub produkcyjnych i eksportowych premij, stworzyć niezależne pod względem ekonomicznym państwo kanadyjskie; ztąd pochodzą też budowy kanadyjskich kolei transwersalnych, powstałych w tym celu, by połączyć zachodnią Kanadę ze wschodnią (zamiast naturalnego kierunku z północy na południe); w tem wreszcie należy szukać źródeł dążności do połączenia linii okrętowych oceanu Spokojnego i Atlantycznego z kanadyjskimi kolejami transwersalnymi, by tym sposobem utrzymać spójność z krajem macierzystym, spójność Anglii z koloniami. Obecnie właśnie rozpoczęto budowę kanału Jerzego, dzięki któremu okręty morskie z Liverpoolu będą mogły dopłynąć aż do portu Artura, położonego w samym niejako sereu Kanady. Projekt budowy kolei zatoki Hudsonskiej i uregulowanie prawa żeglugi — zdająco do tego samego celu wobec Kanady zachodniej.

Wszystkie te projekty, po większej części już wykonane — nie upadną oczywiście pod wpływem nowej konstelacji, tracą jednak niezmiernie na swem znaczeniu, jeśli uda się Kanadzie wejść w skład ogólno-amerykańskiego systemu gospodarczego. Pamiętać zaś należy, że wszystkie wyżej wymienione budowle wykonane zostały kosztem około 400 milionów funtów szterlingów (10 miliardów koron) angielskiego złota!

44)

## MILIONOWA WDOWA.

(Ch. d'Hericault: „Une veuve millionnaire“).

CZEŚĆ TRZECIA.

(Ciąg dalszy).

### V. Choroba.

Gdy odzyskałam nieco przytomności — ileż to godzin, ile dni minęło! — stało się to jedynie z powodu cierpienia, których doznawałam, bólu głowy, straszliwego bólu, z którym, jestem pewna, nie się nie da porównać. Cała skóra mnie piekła, umierałam z pragnienia, a usta zdawały mi się zbliżone do rozżarzonych węgli. Dano mi czegoś się napić, sama niewiem co i zapadłam na nowo w sennosc, cierpiąc bez ustanku.

Skoro obudziłam się po raz drugi, straszliwe cierpienia zniknęły, ale zdawało mi się, że na całym moim ciele pełzały ogniki, które nie tyle piekły, co drażniły. Byłam cała złamana i zbolala, jakby mnie bito przez cały dzień.

Nie mającym już i wracała mi zwolna przytomność. Poznawałam mój pokój, jak przez sen. Mało było w nim światła. A przecież miałam świadomość, że nie była to noc. Spozstrzegłam trzy osoby u stóp mego łóżka. Wzrok mi się wzmacniał. Te trzy osoby wpatrywały się we mnie z natężoną uwagą, z uczuciem i politowaniem.

Była tam jedna postać nieznaną, w czarnym welonie. Miałam dość roznamiętnienia, żeby poznać w niej zakonnicę. Rysy jej poważne i bardzo spokojne mówiły, że widywałam już inne cierpienia. Obok niej, nie myślę się, widziałam moją kochaną teściową, z bladymi rękami i wyszczuplonymi rysami, a słodkie jej oczy były pełne tak głębokiego i szczerzego współczucia! Trzecią była moja stara Margot. Wyglądała wojowniczo, jakby pragnęła stanąć wobec choroby oko w oko i wyzwąć ją do walki, aby ją zgniebić.

— Kochana mamó — szepnęłam.

Po raz pierwszy ten wyraz wybiegł na moje usta. Zawdzięczałam go dzieciom Argentyny. Stałam się taka dobra, że wspomnienie Argentyny, której przecież jedynie zawdzięczałam obecne cierpienia, słodkie mi było.

Teściowa, słysząc mój szepot, pochyliła się, żeby mnie pocałować: zakonnicę ją powstrzymała. Domyślałam się, że miałam ospę. Wpadłam znowu w pół sen, po którym nastąpiła gorączka. Zaczynał się okres ropienia.

Przypominam sobie jeszcze, jak pierwszy raz oprzytomniałam podczas tej gorączki. Zdawało mi się, że byłam przemieniona, że nie byłam istotą żyjącą, tylko jakąś rzeczą nabrzmiałą. Była noc i mój pokój był oświetlony lampą. Padało z niej przytęmione światło przez różową jedwabną narzutkę, na osobę usioną na fotelu u stóp mego łóżka. Otworzyłam z trudem oczy. Trzeba mi było dość czasu, aby wzrok mój przedostał się przez pół przymknięte powieki. Udało mi się przecież poznać w tej śpiącej moją teściową. Takie miała rysy zmienione, mizerne!

Moje ręce wydawały mi się tak ciężkie, że spojrzałam na nie. Zaledwie mogłam rozpoznać, że to są ręce ludzkie. Była to jakaś rzecz nabrzmiała, jak poduszka. Spróbowałam podnieść je do twarzy; była tak samo nabrzmiała, jak ręce. Zrozumiałam teraz, dla czego ledwie oczy mogłam otworzyć, nie prawie nie widząc. Moje powieki również były opuchłe i usta także, bo okrzyk rozpacz, który wydałam przy tem odkryciu, nie mógł przejść przez nie. Czulałam ciężar na piersiach, a w gardle, jakby ukłucia szpilkami.

Opanowała mnie wreszcie pół sen, w którym pozostałam przez dni kilka.

Nie będę opowiadać wszystkich okropności, które później nastąpiły; tysiące strupów, które pokryły ładną moją twarz, nie były jeszcze najwstrętniejszą rzeczą. Miałam zawsze dla mego ciała wielkie poszanowanie, rodzaj kultu bez miary, pielęgnowałam je z zamiłowaniem, a chociaż w ostatnich czasach poświęcałam ten kult dla serca, owo ubóstwanie piękności nie ustało.

W chwili, gdy wróciłam do przytomności i ujrzałam szkaradę moich rąk, miałam tylko jedną myśl: zobaczyć twarz. Była to myśl uparta, która mnie przesładowała, która mnie całą ogarnęła, która we mnie budziła upor ludzi szaleńców dotkniętych.

Leżałam senna, mówiąc nie wiele, widząc źle; umysł mój się mącił. Domyślałam się, że moje trzy dozorcynie czuwały nade mną kolejno co noc. Nie znalazłam zakonnicę, ale wiedziałam, że pani Castelnau miała sen lekki. Czekając na kolej Margot, która mogła iść w zawody z Siedmiu Braćmi śpiącymi.

Ta kolej nadeszła na drugi dzień, w którym widziałam moją teściową drzemającą w fotelu. Było to, o ile mi się zdaje, w trzecim dniu okresu ropienia.

Skoro ujrzałam Margot wyciągniętą wygodnie w fotelu i głęboko usioną, wyszłam cichutko z łóżka. Dobrze uważałam, że pozakrywano zastonami wszystkie zwierciadła w pokoju, że stawiano zawsze lampę na kominku i że tej nocy, dzięki zszczęśliwemu trafowi, jedna strona zasłony zahaczyła się o zegar i pozostawiała część lustra odkrytą. W tę stronę skierowałam się cichym krokiem.

Nie padłam martwa. Ale jeszcze nie zapomniałam — czy kiedykolwiek zapomnę? — straszliwego potwora, którego tam ujrzałam. Żadne najokropniejsze opowiadania, żadna zmora, w której widzi się trędowatych, żaden opis najohydniejszych chorób nie pozwoliłyby mi przypuszczać, że istota ludzka może dojść do tego stanu. Zbliżyłam lampę, żeby nie stracić ani jednego szczegółu tej okropności.

Skończyło więc moje życie! Jeżeli inni mogą nie wiedzieć o tej okropności, ja znam ją dobrze. Nie, nigdy nie zapomnę tego potwora, tych ropą ociekających policzków, tej ohydnej głowy pełnej pryszczów, tych ust grubych jak palce odarte zeskóry, tych nosa bezkształtnego, tego czoła zaczynającego pokrywać się łuską, tych powiek błękitnych, napuchniętych, a wśród tego ciała lepkiego od ropy małych mrugających oczu, z których spływają nie łzy, lecz krew!

Tak! skończyło się już wszystko dla Izabeli! Była odtąd skazana na życie w towarzystwie tego potwora. Rękę potwora wyciągnie teraz witając którą ze swoich znajomych; a jeżeliby kiedy się pokusiła oddać swoje serce, zawsze będzie pamiętać, że to jest serce tego potwora.

Wróciłam na łóżko i zaczęła się nowa gorączka, którą lekarze nazwali gorączką powrotną. Podobno, że opisywałam rozmaite rodzaje straszliwych potworów i przeklinałam całą ludzkość wogóle.

Podobno także zakonnicę, która była bardzo zręczna i doświadczona, miała cier-

pliwość przekalać mi każdą krostę, żeby dzioby nie pozostały. Nie bardzo jasno sobie to przypominam. Rzeczywiście, zostały mi tylko dwa znaczki, które odegrały pewną rolę w mojem życiu.

Krosty znikły, łuski opadły, stałam się czerwoną, jak stary rondel miedziany, potem różowa i nareszcie wróciła mi moja ładna cera.

Rekonwalescencya zaczęła się w położeniu wrześnie. Zawsze słyszałam, że istota delikatna i subtelną powinna sobie życzyć od czasu do czasu jakiejś niebezpiecznej choroby, żeby rozkoszować się później powrotem do zdrowia. Ja tego nie użyłam; potwór mnie nie odstępował. Nie rozkoszowałam się także pięknosciami jesieni, którą dawniej nad wszystko przekładałam, tak samo jak przekładałam wdzięk mojej teściowej nad wszystkie wdzięki jej córek.

Tak, widziałam ciągle mego potwora! Był we mnie, nigdy się jawnie nie ukazywał, ale mnie nie opuszczał.

Cała okolica zjeżdżała się, aby mnie uznać; kilku lepszych znajomych mnie wielbiło; biedna Argentyna do stóp mi się rzuciła, wydając okrzyki i błagając mnie o przebaczenie. Kilka dumnych parweniuszek z sąsiedniego miasteczka trzymało się na uboczu. Dawniej byłabym je wydrwiła. Pomyślałam o moim potworze i przebaczyłam im, że nie chcą się zbliżyć do niego. Ta ohydna istota pokorną mnie czyniła.

Trudno mi było o nim zapomnieć. Dwie dziureczki, które uszły uwagi zakonnicę, otwierały się u samej nasady brwi po prawej i lewej stronie, w ten sposób, że moje brwi, o których kochany wujaszek zawsze mówił, że wyglądają jakby nakreślone „pendzlem Apellesa“, zdawały się z nich wychodzić. — Drażniły mnie niepomniernie te dwa dzioby; wyszydzałam je rozmaitemi drwiącemi przezwiskami. Nazywałam je najczęściej źródłem moich brwi. Nie mogłam spojrzeć na nie w lustrze, żeby nie skupiły w sobie całego mego wzroku; one zakrywały mi całą twarz. Dotykałam ich bezustannie rękami. Było to szalenie, halucynacya.

(Ciąg dalszy nastąpi).



powrotem do Wilna. Tu krewni, przekonawszy się o jego nienormalności, odesłali go do szpitala św. Jakóba. W parę godzin później Jachimowicz zmarł. Powstało podejrzenie, że Jachimowicz zmarł śmiercią nienaturalną. Dokonano sekcji, która wykazała, że Jachimowicz ma pęknięte żebra i że śmierć nastąpiła skutkiem tego. Wdrożono śledztwo.

## Kronika zagraniczna.

\* O obrazę króla angielskiego Jerzego V. Wśród ogromnego natłoku publiczności odbyła się w Londynie rozprawa o oszczerstwo, wytoczone w imieniu króla przeciw Edwardowi Myliusowi, oskarżonemu o puszczanie w obieg za pośrednictwem jednego z pism paryskich pogłoski, że król, jako młody oficer na Malcie, zawarł małżeństwo morganatyczne. — Oskarżony bronił się sam. Żądał wydania listów, skonfiskowanych mu. Sędzia temu odmówił. Dalej oskarżony żądał przesłuchania króla i rzekł, że każdy oskarżony ma ten przywilej, że może być skonfrontowany z oskarżycielem. Sędzia i temu odmówił.

Mylius uznano winnym i skazano na rok więzienia.

„Attorney general“, Isaac jako przedstawiciel korony, oświadczył po ogłoszeniu wyroku, że z upoważnienia króla oznajmia, że król nigdy z nikim nie zawierał związków małżeńskich, jak tylko z królową. Król byłby zjawił się przed sądem, ale doradca prawny korony oświadczył, że toby było sprzeczne z konstytucją.

\* Wypadek na ćwiczeniach wojskowych. Z Spezii donoszą: Podczas ćwiczeń łodzi torpedowych eksplodowała przedwcześnie torpeda, przyczem zginęło 3 podoficerów. Wiele osób jest, jak słychać, lekko rannych.

\* Zawieje śnieżne w Hiszpanii. Z powodu zasp śnieżnych pod Siera de Guadaramada wstrzymano ruch pociągów północnych.

\* Burze. Na wybrzeżu morza Śródziemnego szalała wczoraj burza. Wiele łodzi rybackich zatono. 20 rybaków utonęło.

\* Gimnazjum rosyjskie w Paryżu. Zakład rząd rosyjski. W niższych klasach będą wykłady podwójnie prowadzone: w języku francuskim i rosyjskim, w wyższych zaś już tylko po rosyjsku. Gimnazjum to jest przeznaczony dla Francuzów, którzyby chcieli potem przenieść się do Rosji.

\* Jak traktują Żydów w Finlandii pisze o tem *Riech*, która przedstawia, między innymi rzecz tę w następującym świetle:

„Jak wiadomo, w Finlandii najmniejsze przestępstwo, spełnione przez Żyda, pociąga za sobą jego wysiedlenie. Samo nawet przebywanie Żydów w danej miejscowości Księstwa uwarunkowane jest zgodą władz gminnych lub miejskich, jakoteż policyjnych, a pozwolenie na pobyt musi być odnawiane co pół roku. W takich warunkach nawet ta niewielka liczba Żydów, którzy mieszkają w Finlandii, przechodzi po dwa razy do roku przez filtry społecznej kontroli; pomimo to jednak, istnieją jeszcze dla Żydów ograniczenia prawno państwowe i to tak ścisłe, jak w żadnym innym cywilizowanym kraju.“

\* Dżuma w Mandżurii. Sprawozdawca dziennika *New-York-Herald* donosi z Charbina przerażające szczegóły o rozszerzeniu się dżumy. Wszystkie miasta i wieś w promieniu 200 mil od Charbina są zarażone. Wiele miejscowości wygląda jakby wymarłe. Uciekający Chińczycy szerzą dżumę w całej północnej Mandżurii. Ludność chińska przypisuje dżumę Japończykom, twierdząc, że Japończycy zatrzymują studnie, aby wygubić ludność chińską.

\* Straszna eksplozja. Z Nowego Jorku donoszą: W dzielnicy Jersey City podczas przeładunku znacznej ilości dynamitu z wagonu towarowego na łódź, nastąpiła onegdaj straszna eksplozja. Budynki na wyspie imigracyjnej zostały uszkodzone. Największa panika powstała w dolnym mieście. Przez kilka minut utknął cały ruch na giełdzie i w bankach. Tysiąc szyb zostało zdruzgotanych przez napór powietrza. Liczbę zabitych podają na razie na 10 do 25. Liczba rannych idzie w setki. Kilka osób zostało wrzuconych do rzeki Hudson. Teren eksplozji przedstawia obraz straszego spustoszenia.

O katastrofie tej donoszą dziś z Nowego Jorku w dalszym ciągu: Robotnicy, zajęci przeładunkiem dynamitu, którego wybuch wywołał katastrofę, staczali skrzynie ważące po 50 funtów, z powierzchni pochyłej. Prawdopodobnie jeden z nich przy staczaniu się skrzyni utracił władzę nad nią i w ten sposób przyszedło do wybuchu. Robotnicy, zajęci tem przeładunkiem byli to Polacy. W czasie tym w pobliżu pracowało kilkuset innych robotników. Liczba rannych jest bardzo znaczna.

## Wiedeń, 31 stycznia.

(Nagroda Nobla. — Prof. Suess. — Opera ludowa).

Jak z Sztokholmu donoszą, szwedzka międzyparlamentarna grupa pokoju postanowiła do nagrody pokojowej Nobla przedstawić w tym roku literata Alfreda H. Frieda i założone przez niego „Niemieckie stowarzyszenie pokoju“.

Fried jest Wiedeńczykiem i mieszka w Wiedniu, ząk redaguje berlińską *Friedenswarte*, w której bardzo energicznie propaguje idee pokojowe. Jest on również wydawcą słynnych *Annales de la Vie Internationale*, wychodzących w Brukseli.

Wydał wiele dzieł, w których występuje za rozbrojeniem i wskazuje na złe następstwa społeczne i gospodarcze wojen (n. p. „Der kranke Krieg“, „Die moderne Friedensbewegung“, „Weder Sedan, noch Jena“ i i.), prócz tego tłumaczył na język niemiecki prace Blocha, d'Estournelles'a i Nowikowa.

Towarzystwo przez niego założone rozciągnęło działalność na wszystkie kraje niemieckie i rozwija się bardzo pomyślnie.

Prezes wiedeńskiej Akademii Umiejętności, prof. dr. Edward Suess, geolog o sławie europejskiej, ustępuje w bieżącym roku ze swego stanowiska — oto wiadomość, jaka dziś rozeszła się po Wiedniu. Prof. Suess jest starcem 80-letnim, od r. 1860 jest zwyczajnym członkiem Akademii. Godność jej prezesa piastuje od r. 1898. Prof. Suess z prezesury zrezygnuje oficjalnie na posiedzeniu uroczystym Akademii w dniu 31 maja b. r. Wyraża przekonanie, iż kierownictwo Akademii Umiejętności powinien objąć człowiek młodszy, silny i zdrowy. Sam nie czuje się już na siłach, a zresztą pragnie przed śmiercią ukończyć swe wielkie dzieło p. p. „Oblicze ziemi“.

Nazwisko dr. Suessa, jako prezesa Akademii, zapisało się bardzo zaszczytnie w dziejach tej instytucji. Suess to był inicjatorem i organizatorem międzynarodowej asocjacji światowych Akademii Umiejętności dla badań naukowych.

Prof. Suess mimo minionej już 80-ki jest krzepki i żywy i w pełni sił umysłowych. Pracuje niezmiernie wiele na polu naukowym, prócz tego pisuje często artykuły w najrozmaitszych dziedzinach i pomieszcza je po piśmiech wiedeńskich.

\* \* \*

„Volksoper“ wiedeńska zmieni w bliskim czasie dyrektora. Wyborny jej kierownik artystyczny Rainer Simons, który potrafił mało intratny teatr dramatyczny przetworzyć w świetną scenę operową — ustępuje z końcem sezonu wskutek nieporozumień z wiedeńską Radą gminną, Żegna go powszechny żal publiczności, której dawał artystyczną strawę pierwszorzędnej jakości po bardzo niskich cenach.

Na ostatnie miesiące swej działalności na stanowisku dyrektora „Opery ludowej“ p. Simons zapowiada cały szereg nowości, w ich rzędzie słynne „Dzieci królewskie“ Humperdincka, „Pelleas i Melisandre“ Debussy'ego i t. d.

Zdaje się, że wiedeńska Opera ludowa przestanie istnieć, a na jej miejsce do budynku teatru na Währingu powróci dramat i sztuka ludowa, jak za pierwszych lat jego istnienia.

K. Bar.

## Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnika Antykwarskiego«, dwutygodnika dla bibliofilów, zbieraczy i miłośników sztuki i kultury, wychodzącego w Warszawie (ul. Mokotowska l. 54) wyszedł zeszyt III. i zawiera: „Data pierwszego wydania „Myśli o pismach polskich“, „Samuel Heft, bibliofil“ przez M. Federowskiego, kronika, artykuły historyczne, literackie i artystyczne w pismach polskich, „Katalogi antykwarskie“, korespondencje, odpowiedzi redakcyi, ogłoszenia licytacyj dzieł sztuki i t. d.

Prenumerata tego bardzo pożytecznego pisma wynosi rocznie 6 rubli.

(z. s.) »Biblioteka uniwersytetów ludowych«, wydawana przez zasłużoną firmę księgarską Gebethnera i Wolfa wzbogaciła się w dniach ostatnich następującymi dziełami: Aleksandra hr. Fredry „Śluby panieńskie“, Karpińskiego i Książna „Wybór poezyj“, Józefa Korzeniowskiego „Mnich“, Calderona (w przekładzie Juliusza Słowackiego) „Książę niezłomny“. Biblioteczka zaś „dla młodzieży szkolnej“ pomieściła obecnie w najnowszym swym tomiku jedenastą serję „Legend, podań i obrazków historycznych“, zebranych przez Cecylię Niewiadomską, a złożonych z utworów, odnoszących się do epoki Wazów.

Zugnut Bartkiewicz. „Słabe serca“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa 1911.

(z. s.) Na dwudziestu nowelach, w tonie powyższym zawartych, wycisnął talent młodego pisarza piętno niemal mistrzowskiego władania słowem polskim z prestygitatorską zręcznością.

Pierwszy z brzegu, choćby nie nowy i kompozycyjnie niejedynolity temat, pobudza jego fantazję i wprawia pióro w ruch opisowej improwizacji, tu okraszony udalnie gwarą ludową, tam egiptaiskim dowcipem, wszędzie zaś grającej kaskadą zwrotów stylistycznych świeżych, oryginalnych, jędrnych, jak wody siklawy, szumiących i połyskliwych, z ducha starej i pięknej mowy naszej szczęśliwie wyrwanych. Wszelki motyw, poważny czy żartobliwy, nagina on i włącza zuchwale w barwną i gwarą swoją formę. Jądro pomysłu, nieraz drobne jak główka od szpilki, oprawia w tło względnie ogromne, wypełnione tysiącami szczegółami dekoracyjnymi, ujętymi w styl wirtuoza, lubującego się w zestawieniu harmonijnie stonowanych albo kłócących się jaskrawością kolorów, w akordy dźwięków zgodnych lub zgrzytliwych dysonansów. Ta przewaga literackiego kształtu nad treścią sprawia, że w opowiadaniach jego pod osłoną błyszczącej, nie zawsze kryje się rzecz godna zewnętrznej powłoki. W zbiorze noszącym tytuł „Słabe serca“, znaleźć łatwo utwory dobre — niekiedy bardzo dobre — nie brak jednak i marnych, którym nie warto było poświęcać kunsztu, jakim nowelista włada. Do najgorszych należą niby historyczne obrazki, oraz te, w które (naśladując zgrabnie język XVII albo XVIII wieku) wściłbia zmysłowy erotyzm dzisiejszy, nie licujący (o ile nie jest dworskim) z charakterem epoki. Najprzedniej odwarza autor to, co prawdopodobnie sam przeżył, lub na co patrzył z bliska, czy to w chłopskiej zagrodzie, czy w knajpie, czy w pracowni malarskiej na szóstym piętrze, czy nawet w lupanarze. Młodością dyszący talent Zygmunta Bartkiewicza wydaje mi się podobny do młodego wina szampańskiego. Pragnąć należy, aby z czasem mógł się wytrawić i uszlachetnić, jak prawdziwy Ay, dojrzewający i nabierający smaku w piwnicach starych znawców.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, po raz drugi, „Wielki człowiek do małych interesów“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry; z Ferd. Feldmanem w roli tytułowej.

W sobotę o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej: „Romeo i Julia“, tragedia w 5 akt. Szekspira, z p. Adwentowiczem i p. Sznaż-Zielińską w rolach tytułowych.

W sobotę, o godz. 7:30 wieczorem po raz 27-my, „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W niedzielę o godz. 3 i pół po poł.: „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Karola Marlowe'a.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 20 „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek po raz 12: „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena.

We wtorek, po raz pierwszy (nowość); „Dziecko księcia“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Z udziałem Heleny Miłowskiej, Józefy Borowskiej, Karoliny Kliszewskiej, Amelii Kasproviczowej, Eugenii Markowskiej, Adama Dobosza, Filipa Kuligowskiego, Józefa Solnickiego, Józefa Zaremby i Eugeniusza Kalinowskiego.

We środę po raz drugi „Dziecko księcia“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We czwartek, po raz trzeci „Dziecko księcia“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, po raz pierwszy (wznowienie), „Ryszard III.“, dramat w 5 aktach Szekspira; z R. Żelazowskim w roli tytułowej.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 3 lutego, „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Humperdincka.

W sobotę, 4 lutego, nowość, „Panna głupia“, sztuka w 4 aktach H. Bataille'a.

W niedzielę, 5 lutego, popołudniu, „Młynarz i jego córka“, dramat ludowy w 5 aktach Ed. Raupacha. Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 5 lutego, wieczorem, nowość „Panna głupia“, sztuka w 4 aktach Henryka Bataille'a.

W poniedziałek, 6 lutego, „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Walne zgromadzenie Banku zalickowego odbyło się onegdaj po południu. Według sprawozdania dyrekcji Bank zaliczkowy liczy obecnie 3473 członków, posiadających udziały wpłacone w kwocie 740.202 kor. Fundusz rezerwowy wzrósł z końcem roku ubiegłego do kwoty 306.260 kor. Czysty zysk za rok ubiegły wykazano w kwocie 104.506 kor. 02 hal. Dywidendę uchwalono w wysokości 7 pre., a do funduszu dyspozycyjnego dyrekcji, to jest do rozdziału na cele dobroczynne, przeznaczono 7300 kor.

Walne zgromadzenie zatwierdziło dr. W. Lewickiego, jako trzeciego urzędującego dyrektora. Do Rady nadzorczej na lat trzy

wybrano pp. Karola Edwarda Eplera, dra Tadeusza Goreckiego, Juliusza Rossa, dra Henryka Sawczyńskiego, Albina Todschindera, Kazimierza Weydlicha, dra Stanisława Hofmoka, na lat dwa zaś Dionizego Totha.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Leona Kozakiewicza, Wiktora Krobickiego i Zygmunta Szulakiewicza.

Ciągnięcie losów. Przy ciągnięciu losów tureckich w Konstantynopolu główna wygrana 200.000 franków padła na numer 1,876.558.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 3 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2,205.484.000 koron (więcej o 166.467.000), rezerwa kruszcowa: 1,684,704.000 (więcej o 2,707.000), portfel wekslowy 708,220.000 (więcej o 119,121.000), lombard papierów: 72,953.000 (więcej o 8,038.000), zobowiązania natychmiast płatne 153,725.000 (mniej o 20,527.000), banknoty opodatkowane 120,780.000.

## OSTATNIA POCZTA.

### Zajścia na Uniwersytetach.

#### W Krakowie.

W teatrze ludowym odbył się wczoraj przed południem wiec postępowej młodzieży akademickiej przy udziale 600 do 700 osób, w tem bardzo wiele kobiet. Wiec uchwalił szereg rezolucyj, w których młodzież postępową domaga się oddzielenia wydziału teologii znego od Uniwersytetu, ustąpienia senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, odmawia złożenia legitymacji, a wreszcie proklamuje dalszy strajk aż do spełnienia postulatów strajkujących.

Po wiecu wśród śpiewu „Czerwonego Sztandaru“ udano się przed pomnik Mickiewicza na rynek, gdzie przemówił jeden z akademików.

Na Uniwersytecie i w Akademii Sztuk Pięknych panuje dziś spokój. W gmachu Uniwersytetu robotnicy naprawiają wyrządzone szkody.

Dziś prawdopodobnie zapadnie uchwała senatu co do ewentualnego dalszego zawieszenia wykładów i ukarania winnych.

W Akademii Sztuk Pięknych uczniowie prawdopodobnie jutro wrócą do swych zajęć.

#### We Lwowie.

#### Na Uniwersytecie.

We środę po południu odbywały się na Uniwersytecie wszystkie wykłady.

Około godziny 3 po południu gromada, złożona z 200 osób, usiłowała dostać się do wnętrza gmachu uniwersyteckiego, przeszkodziła jednak temu policja, utrzymująca kordon przed rampą.

### Protest młodzieży technicznej w sprawie strajku.

W sali Domu akademickiego odbyło się we środę zebranie młodzieży technicznej, niesolidaryzującej się ze strajkiem, celem zaprotestowania przeciwko terroryzującemu zachowaniu się części młodzieży technicznej, propagującej strajk na Politechnice.

Zebrań to uchwalilo jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zważywszy, że strajk na Politechnice narzucony został przez grupę młodzieży, bez woli i dyskusji ogółu,

zważywszy, że spowodowane nieodpowiedzialną i brutalną akcją strajku zawieszenie wykładów na Politechnice lwowskiej w wielkiej mierze szkodzi normalnemu tokowi nauki,

zważywszy dalej, iż przeprowadzenie strajku gwałtem i terrorem w wysokim stopniu uwłacza powadze i godności młodzieży, jedynej na ziemiach polskich Politechniki, młodzież technika, zebrana w dniu 1 lutego 1911, w sali Domu akademickiego,

1) uprasza grono profesorów Politechniki o natychmiastowe podjęcie zawieszonych wykładów,

2) oświadcza, że podejmie stanowczą akcję, celem zabezpieczenia normalnego toku nauki,

3) potępia jak najostrzej gwałt i terror, uprawiany przez strajkujących.

4) zastrzega się jak najsilniej przeciw reprezentowaniu i kierowaniu życia młodzieży przez niejawni komitet strajkowy,

5) wzywa wszystkich kolegów, solidaryzujących się z powyższymi uchwałami, do składania swych podpisów.“

Prezydium zebrania doręczyło tę rezolucję Rektorowi Politechniki.

#### Demonstracje uliczne.

Młodzież postępową odbyła wczoraj po ufnie zgromadzenie w sali stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“, poczem udała się

pod pomnik Mickiewicza. Po kilku przemówieniach usiłowała dostać się następnie pod gmach Uniwersytetu, a gdy temu zapobiegła policja, udała się, wzmożona gawiedzią uliczną, pod biura redakcji *Słowa Polskiego*. Celem urzędzenia demonstracji. Policja jednak rozproszyła demonstrantów, przy czym za obrzucanie żołnierzy policyjnych kamieniami i piaskiem aresztowano dwóch słuchaczy Politechniki i pomocnika woźnego w Banku hipotecznym Władysława Rokite.

Pierwszych dwóch po stwierdzeniu ich identyczności pozostawiła policja na wolnej stopie, Rokite zaś odstawiła do więzienia śledczego sądu krajowego karnego pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

Dziś na Uniwersytecie odbywają się wykłady bez przeszkód, na Politechnice natomiast wykładów niema.

— Najj. Pan udaje się 8 b. m. do Budapesztu.

— P. Minister skarbu Meyer i P. Minister kolei dr. Głabiński udali się wczoraj po południu do Budapesztu.

— Wydział krajowy czeski na posiedzeniu d. 1 b. m. postanowił w pierwszym kwartale br. nałożyć 65 proc. dodatku do podatków krajowych z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego i zakomunikował Rządowi, by postarał się o Najwyższą sankcję. Wydział krajowy opiera się na zapatrywaniach, że brak mu pokrycia na najbliższe dniowe wydatki kulturalne i gospodarcze.

— Na posiedzeniu polskiego Koła sejmowego w Berlinie d. 1 b. m. wybrano prezesem, w miejsce zmarłego ks. pralata Jazdzewskiego, posła dr. Mizerskiego, drugim wiceprezesem posła Sas-Jaworskiego.

Pierwszym wiceprezesem jest, jak wiadomo, członek Izby panów p. Kazimierz Chłapowski.

Do komisji parlamentarnej, również w miejsce śp. ks. dr. Jazdzewskiego, powołano posła dr. Niegolewskiego.

— Z Paryża donoszą: Konserwatywny deputowany de la Haye zapowiedział, że interpeluje rząd z powodu cofnięcia wojsk rosyjskich z granicy zachodniej i zniesienia twierdz w Królestwie Polskiem. Deputowany ten oświadczył, że minister wojny powiedział mu w tej sprawie, iż Rosyianie rzeczywiście tak postępują. Te słowa sprawiły na deputowanym wrażenie, jakoby wspólne działanie armii francuskiej i rosyjskiej należało już do wspomnień.

Dyrektor szkoły wojennej Bonal oświadczył zaś współpracownikowi pewnego pisma, że armia rosyjska nie ma już zadania obrony granic zachodnich. Rosyja nie uważa już Niemiec za swego wroga, oddaje się złudzeniu, że chce być na wszystkie fronty przygotowana. To znaczy, że nie będzie na żadnym. To jest pewny koniec układów wojskowych, które były podstawą francusko-rosyjskiego sojuszu.

— Prezes Związku bałkańskiego w Sofii odbył konferencję z kilkoma przywódcami stronnictw. Podobno ebodyło o zbliżenie serbsko-bułgarskie.

W kołach politycznych uważają takie porozumienie za nieprawdopodobne.

*Balkańska Trybuna* występuje z inicjatywą, aby rząd w razie wojny ołowej z Turcją wezwał Serbię do poparcia Bułgarii przez przyznanie zniżek taryfowych.

— Według rządowego doniesienia między Epha a Hodeida arabskie wojska napadły na tureckie, które straciły jedno działo i kilku jeńców; w czasie przysłane posiłki uratowały sytuację. Odparto Arabów ze stratą 200 ludzi. Tureckie wojska straciły przytem 50 zabitych i rannych. Otrzymały one rozkaz zachowania na razie pozycji obronnej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 3 lutego.** W subkomitecie komisji do spraw urzędników i sług państwowych P. Minister spraw wewnętrznych hr. Wickenburg oświadczył, że Rząd obecny stoi na tem samym stanowisku, co poprzedni i ku ubolewaniu swemu nie może zgodzić się na wniosek p. Prohazki i referat p. Stözlca co do awansu czasowego. Wprawdzie Rząd uznaje życzliwe intencje wnioskodawców, ale z wielu ważnych powodów nie może się na nie zgodzić. Rządowi nie brak też zrozumienia, jak ciężka jest dla ludności, zwłaszcza dla urzędników państwowych i ich rodzin obecna drożyzna. ale sprawy awansu czasowego nie można rozpatrywać wyłącznie z punktu widzenia polepszenia bytu materialnego urzędników. Interes całej ludności wy-

maga bezwarunkowej pewności i zdolności państwowego aparatu administracyjnego, a to może być tylko wtedy osiągnięte, jeżeli troška o byt urzędników idzie ręka w rękę z troską o samą służbę. Przedkładając pragmatykę, Rząd kierował się tymi właśnie względami i dlatego przedłożenie zawiera nietylko awans czasowy, lecz także cały kompleks spraw, które tworzą razem t. zw. prawo urzędnicze. Stosunki służbowe urzędników powinny być oparte na pewnej podstawie ustawowej. Doświadczenia lat ostatnich ucza, że nie jest rzeczą właściwą wyrwać ze związku poszczególne sprawy urzędnicze. Rząd uznaje potrzebę pomocy, ale sądzi, że wyjmowanie tej jednej tylko materii z całości kwestyj urzędniczych i służbowych jest szkodliwe.

Zaprowadzenie awansu czasowego wymaga też odpowiedniej zmiany przestarzałych przepisów dyscyplinarnych. Także moment finansowy odgrywa rolę, gdyż zaprowadzenie awansu czasowego w myśl wniosku, o którym inowa, wymagałoby wielu milionów. P. Minister skarbu pragnął osobiście dziś przybyć na posiedzenie i wyjaśnić stanowisko Ministerstwa skarbu, musiał jednak wyjechać do Budapesztu i dlatego mowcę upoważnił do oświadczenia w jego imieniu, że obecny stan finansów Państwa mimo życzliwość, jaką się ma dla urzędników, nie dopuszcza do takiego wydatku.

P. Minister prosi o przystąpienie do obrad nad przedłożeniem rządowym o pragmatyce służbowej, które reguluje wszystkie strony kwestyj urzędniczej i oprócz awansu czasowego, daje urzędnikom inne jeszcze korzyści.

**Kraków, 3 lutego. (Tel. pryw.)** Wczoraj odbywała się tu konferencja kolejarzy, zwołana przez Związek polskich kolejarzy „Samopomoc“, pod przewodnictwem rewidenta kolei państwowych p. Tabaczuńskiego. Przybyli delegaci wielu miast Galicji wschodniej i zachodniej. Udział wzięli także poseł Zamorski i poseł czeski Burziwał, oraz p. Havelka z Pragi, prezes Ligi stowarzyszeń kolejarzy i reprezentant Związku urzędników kolejowych w Czechach.

Uchwalono rezolucje domagające się od Ministerstwa zaprowadzenia języka polskiego w wewnętrznej służbie kolejowej w Galicji i budowy domów mieszkalnych dla całego personalu kolejowego w Galicji. Dyskutowano nad projektem ustawy, wypracowanym przez konferencję kolejarzy w r. 1907, oraz nad potrzebą zakładania przy pomocy zarządów kolei spółek spożywczych. Uchwalono dalej szereg postulatów, zdążających do polepszenia bytu poszczególnych kategorii służby kolejowej. Wreszcie uchwalono rezolucję, występującą przeciw germanizacji w lwowskiej dyrekcji kolejowej.

**Kraków, 3 lutego. (Tel. pryw.)** Dziś rozpoczęła się przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw redaktorowi *Czasu* p. Rudolfowi Starzewskiemu i b. redaktorowi *Głosu Narodu* p. Maryanowi Dąbrowskiemu, wytoczona przez grono Rusinów, o obrazę czezi z powodu zamieszczenia znanych rewelacji Rakowskiego. Przewodniczą radca sądu krajowego wyższego Ferens, oskarżycieli prywatnych zastępuje adwokat dr. Włodzimierz Ochrymowicz z Lwowa, będący również jednym z oskarżycieli.

P. Starzewski przybył w towarzystwie zastępcy prawnego adw. dr. Zakrzewskiego, p. Maryan Dąbrowski w towarzystwie adw. dr. Kłębowski.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych odczytano akt oskarżenia i inkryminowany artykuł *Czasu*. Następnie przesłuchano p. Starzewskiego. Nie poczuwa się on do winy, bo artykuł przedrukował za *Kuryerem Warszawskim*, a przedruk był konieczny, ze względu na rozgłos i ważność sprawy. Obwiniony miał poczucie, że artykuły są wiarygodne i dodaje, że na to wskazywały znane stosunki między Rusinami a Prusakami. *Czas* dał dowód wielkiej ostrożności, bo przedruk artykułów zaopatrzył w zastrzeżenie co do ich wiarygodności, a nadto informował się w redakcji *Rzeczypospolitej*, czy dokumenty są prawdziwe. Otrzymałszy odpowiedź, podającą w wątpliwość wiarygodność artykułów, zaprzestał dalszego drukowania. — Obwiniony powołał się na proces lwowski i zaofiarował dowód prawdy.

Zastępca oskarżycieli dr. Ochrymowicz zarzucił, że *Czas* nie ograniczył się do przedrukowania rewelacji, lecz dał do zrozumienia, że istnieje porozumienie między Rusinami a Prusakami i że Rusini sprzedają swe przekonania za marki pruskie. O ten właśnie zarzut Rusini skarżą i oddają sprawę w ręce polskich sędziów.

Przystąpiono do przesłuchania obwinionego p. Maryana Dąbrowskiego, który również zaofiarował dowód prawdy.

W dalszym ciągu rozprawy zastępca redaktora *Czasu* dr. Zakrzewski ofiarował dowód prawdy istnienia stosunków rusko-pruskich i domagał się wezwania świadków: Bolesława Rakowskiego, oraz Kazimierza Woźnickiego i Maryana Sługockiego, którzy złożyli zeznania o Rakowskim i o roli, odgrywanej przez Fedorcuka.

Obronca redaktora *Głosu Narodu* dr. Kłębowski wskazywał na istnienie stronnictw rusko-pruskich i cytował wyjąki z artykułów *Dila* i *Ukrainische Rundschau*, wrogie wobec Polaków i pochwalające wywołanie Polaków przez rząd pruski; obronca domagał się wobec tego złożenia przysiężonej przez dra Ochrymowicza kwoty kilkuset koron na cele polskie; dalej zażądał obronca wezwania na świadków: redaktora *Prykarpatskiej Rusi* i *Halyczanina*, posłów Liebknechta i Swiłyty, hr. Maurycego Zamojskiego, prof. Stanisława Stronńskiego.

Oskarżyciel dr. Ochrymowicz zaznaczył, iż nie wystarcza cytowanie wyrwanych ustępów przez dr. Kłębowski, należy przedłożyć oryginalne numery *Dila* i odczytać całe artykuły, mające rzekomo popierać politykę pruską wobec Polaków. Mowca oświadcza, że takich artykułów nie było, a *Dilo* przestrzegało tylko Polaków, aby nie robili Rusinom tego, co czynią Polakom Prusacy w Poznańskim. Mowca oznajmia, że na najbliższej rozprawie przytoczy mowę p. Romanczuka w Delegacjach, potępiającą zamierzenie wywołanie Polaków w zaborze pruskim. Mowca oświadczył się dalej przeciw wezwaniu Rakowskiego na świadka i zażądał szeregu dowodów i świadków, mających oświecić bliżej osobę Rakowskiego i jego dokumenty.

O godz. 2 po południu udał się trybunał na naradę. Po 20-minutowej naradzie ogłosił, że uchwalił dopuścić wszystkich żądanych przez obie strony, a zatem przez obronców i przez oskarżycieli świadków i cały żądany przez nich materiał dowodowy.

Rozprawę o godz. pół do 3 odroczone. Akta odstąpiono sędziemu śledczemu. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego świadków, strony procesowe będą wezwane do oświadczenia, których świadków życzą sobie mieć na rozprawie, albowiem sprowadzenie świadków z różnych odległych punktów połączone jest z bardzo wielkimi kosztami. Rozprawa trwa dalej.

**Wiedeń, 3 lutego.** Komisja prawnicza miała dziś odbyć posiedzenie, ale z powodu braku kompletu posiedzenie odroczone do 8 b. m.

**Budapeszt, 3 lutego.** PP. Ministrowie Głabiński i Meyra przybyli tu wczoraj wieczorem.

### Polacy pod berłem rosyjskiem.

**Warszawa, 3 lutego. (Tel. pr.)** *Goniec Wieczorny* zapewnia, że zamieszczona w niektórych pismach wiadomość, iż Polacy, pozostający w służbie państwowej mają być awansowani tylko do 10 klasy włącznie, jest nieprawdziwa.

**Warszawa, 3 lutego. (Tel. pr.)** W domu przy ul. Miłej wskutek eksplozy materii wybuchowej powstał pożar. Po jego ugaszeniu znaleziono 7 pustych bomb, 3 naboje do browningów i około 5 funtów piorunującej rtęci.

**Kijów, 3 lutego. (Tel. pr.)** Sąd uchylił konfiskatę *Dziennika Kijowskiego* z d. 22 z. m., którą zarządzone z powodu artykułu o rocznicy powstania styczniowego.

**Chełm, 3 lutego. (Tel. pr.)** Wobec zamierzonego utworzenia gubernii chełmskiej i zaprowadzenia w niej odrębnego ustroju administracyjnego polecono władzom gubernialnym w gub. siedleckiej i lubelskiej przedstawić dane o serwitutach przyszłej gubernii, a to celem zupełnego ich zniesienia. Niektórzy gubernatorowie w Królestwie Polskiem proponują, aby to zniesienie serwitutów równocześnie było rozszerzone i na resztę gubernii w Królestwie.

### Sprawy rosyjskie.

**Petersburg, 3 lutego. (P. Ag.)** Pogłoska o zamierzonej emisji rosyjskiej renty kolejowej na sumę 1.200 milionów franków jest nieprawdziwa.

**Tomsk, 3 lutego.** 375 studentów tut. Instytutu technologicznego, którzy brali udział w zabronionem zgromadzeniu studentekiem, wydalono z Instytutu.

### Dżuma.

**Charbin, 3 lutego. (P. Ag.)** Onegdaj zmarło tu na dżumę 23 osób, w tem dwu Europejczyków, mianowicie felczer i jeden z urzędników sanitarnych. Wczoraj zachorował lekarz Michel, czterech urzędników sanitarnych i jeden żołnierz.

**Wrocław, 3 lutego.** Wczoraj po południu zgłosił się u władz morderca, który niedawno zastrzelił koło Gliwic sędziego Siebe. Mordercą jest artysta z teatrzyków rozmaitych.

**Rzym, 3 lutego.** Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów na wniosek prezesa gabinetu Luzzattiego znaczną większością głosów odrzucono wniosek socjalistów w sprawie drożyzny żywności.

**Rzym, 3 lutego. *Osservatore Romano*** donosi: Papież zamianował msgr. Bavonę nuncyuszem apostolskim w Wiedniu.

**Paryż, 3 lutego.** Z Pau donoszą, że lotnik Le Martin wykonał lot monoplanem z 7 podróżnymi. Lot trwał 5 minut. Ogółem tych 8 osób, będących na latawcu, wraz z benzyną ważyło 520 kłgr. Osiągnięto chyżość 70 kłm. na godzinę.

**Paryż, 3 lutego.** W artykule inspirowanym *Liberté* pisze, że wprawdzie nie da się zaprzeczyć, iż polityka „trójporozumienia“ nacechowana jest jakąś słabością i chwiejnością, jednak ułatwia się tylko grę przeciwnikom ustawicznem ogłaszaniem alarmujących wieści, jak n. p. interpelacja socjalistów o zamierzonej pożyczce rosyjskiej. Rosyja obecnie nie myśli o pożyczce, a jedynym interesem finansowym, jaki tam ewentualnie dziś jest rozważany, byłoby przemysłowe i handlowe zabezpieczenie kolei rosyjskich.

**Cherbourg, 3 lutego.** Spuszczono tu z doków największą z dotychczasowych łodzi podwodnych „Marianne“ o pojemności 1100 ton.

**Londyn, 3 lutego.** Przywódca stronnictwa robotniczego Barnes zamierza z powodu nadwątlonego zdrowia złożyć przewodnictwo partji.

**Londyn, 3 lutego.** W Canning Tonn spuszczono na wodę nowy dreadnought „Thunder“ (Grzmot).

**Madryt, 3 lutego.** Do *Liberal* donoszą z Sagunta, że parowiec „Lepanto“ z ładunkiem węgla rozbił się. Zginęło 22 ludzi. Dwa inne okręty przy zderzeniu zostały znacznie uszkodzone.

**Lizbona, 3 lutego.** Najwyższy trybunał potwierdził wyrok sądu apelacyjnego opiewający korzystnie dla Franki.

**Lizbona, 3 lutego.** Wczoraj jako w rocznicę zamordowania króla Karlosa odbyły się liczne nabożeństwa żałobne. W stolicy nie przyszło z tej okazji do żadnej manifestacji. W Coimbra, gdzie odprawiono nabożeństwo żałobne tłum złożony z 200 ludzi napadł na monarchistów.

**Pau, (depart. Basses Pyrénées) 3 lutego.** Lotnik kap. Bellenger, który wczoraj o godzinie 2 minut 50 po południu wzblił się w Bordeaux, wylądował w Pau o godz. 4 minut 50 bez wypadku.

**Nowy Jork, 3 lutego.** Z ofiar eksplozy agnoskowano dotychczas zwłoki 8 osób. Brak 11 osób, nie ulega wątpliwości, że one również zginęły. Kilkaset osób jest lekko rannych.

**Nowy Jork, 3 lutego.** Z El Paso donoszą, że policja w Juarez w Meksyku wysadziła w powietrze wszystkie rządowe zapasy prochu, aby nie wpadły w ręce powstańców.

**Teheran, 3 lutego. (B. Reutersa).** Wczoraj rano były kierownik policji, rosyjski poddany, strzelił kilka razy do gubernatora Ispahanu i jego siostrzeńca. Ten ostatni został śmiertelnie zraniony, rany gubernatora są również niebezpieczne. Morderca uciekł do poselstwa rosyjskiego. Słychać, że władze rosyjskie postanowiły nie wydać zbiega rządowi perskiemu.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 3 lutego 1911.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 676.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 867 50, Akcje Anglobanku 327 25, Akcje Unionbanku 640.—, Akcje Länderbanku 538 50, Akcje Bankvereinu 564 75, Akcje Bodencredit 1337.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 688.—, Akcje kolei państwowych 749.—, Akcje kolei Południowej 115 25, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 5160.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 779 25, Akcje Rima Muranyi 686.—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2636.—, Akcje Fabryki broni 750.—, Akcje Tureckie tytoniowe 371.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 804.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 93 10, Austriacka Renta koronowa 92 95, Węgierska Renta koronowa 91 95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92 60, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93 25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99 10, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110 50, 4-pre. Listy Banku krajowego 94 50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99 40, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98 65, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93 65, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 92 65, Losy tureckie 258.—, Marki 117 37, Rubel 254 12, 5-pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 104 10, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) 725.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—, Galicyjski Bank ziemski 99 10.

Usposobienie spokojne. w końcu słabsze z powodu lokalnych realizacyj i słabszego Berlina.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.



L. cz. VIII. b. 4123/1 ex 1910 (67) (1026 3-3)

A/1

**Obwieszczenie.**

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Prucie od Kołomyi do granicy bukowińskiej w km. od 121 do 62 wykonać się mających w latach 1911, 1912 i 1913 odbędzie się dnia 14 lutego 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

14.000 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
40.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
540.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 175.200 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 procent zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 3500 koron w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stempowym, lub w wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 stycznia 1911.

Stempel (Wzór oferty)  
1 kor. Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminie przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji na . . . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) . . . . . odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składamy (my) . . . . .  
W . . . . . dnia . . . . . 1911.  
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. VIII. b. 4123/1 ex 1910 (67)

B/1

**Obwieszczenie.**

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Czerechoszu pod Kniżiem i Załucz w km 19 00 do 140 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo z 29 kwietnia 1909 L. N. VIII. b. 318/67 wykonać się mających w latach 1911 1912 i 1913 odbędzie się dnia 16 lutego 1911 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

5.200 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
15.800 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
210.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 61.900 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 pre. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie

budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1500 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 stycznia 1911.

Stempel (Wzór oferty)  
1 Korona Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminie przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji na . . . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . w km. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .  
W . . . . . dnia . . . . . 1911.  
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 4123/1 ex 1910 (67)

C/1

**Obwieszczenie.**

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Prucie powyżej Kołomyi w km. od 190 do 122 wykonać się mających w latach 1911, 1912 i 1913 odbędzie się dnia 15 lutego 1911 o godzinie 12 tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Prutu w Kołomyi.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:  
2.600 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
7.900 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
105.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 30.960 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Prutu w Kołomyi i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 pre. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 1000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stempowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 stycznia 1911.

Stempel (Wzór oferty)  
1 Korona Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji na . . . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . . . pod . . . . . km. od . . . . . do . . . . .  
Lwów, dnia 4 lutego 1911.

. . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (y) . . . . .  
W . . . . . dnia . . . . . 1911.  
Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 3451/10 (4) (922 3-3)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 10 marca 1911 licytacja realności lwh. 1413 ks. gr. gminy Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 14.550 kor. Najniższa cena wynosi 7270 kor.

Warunki licytacyjne i dokumeta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. E. 1631/10 (6) (1054 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Róży Winkler, zastąpionej przez adw. dr. Alwina, odbędzie się dnia 20 marca 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Ropczycach licytacja realności lwh. 200 ks. gr. gm. kat. Góra ropczycka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 65.171 kor.

Najniższa cena wynosi 43.447 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 18 stycznia 1911.

L. cz. E. 1684/10 (994 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Halperna, odbędzie się dnia 1 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja 50/288 części realności obj. lwh. 126 ks. gr. gm. Dziedziłów wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu z desek.

Nieruchomości tej części wystawione na licytację, są ocenione na 312 kor. 75 hal., przynależności zaś na 5 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 212 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 23 stycznia 1911.

L. cz. E. 1435/10 (995 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku zastąpionego przez adw. dr. Wiśniewskiego w Złoczowie odbędzie się dnia 1 marca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności obj. lwh. 855 ks. gr. gm. Busk wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy murowanej bez schodów z powałą, 4 grusz, 2 topol, 12 topol małych, 3 akacyj, 10 sliw i krzaku bzu.

Nieruchomość t. j. część wystawiona na licytację, jest oceniona na 210 kor., przynależności zaś na 29 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 23 stycznia 1911.

L. cz. E. 1978/10 (11) (1049 2-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Stockhammera odbędzie się dnia 16 marca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacja:

a) realności lwh. 393 gm. Smolin obejmującej 4 ha 111 ar 236 m<sup>2</sup> roli, ogrodów, łąki i pastwiska tudzież budynek mieszkalny i gospodarskie;

b) realności lwh. 1319 tej gminy obejmującej 1 ha 77 ar 35 m<sup>2</sup> lasu i roli.

Nieruchomości wystawione na licyta-

cyę, są ocenione a to: ad a) na 4795 kor., ad b) na 1360 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3196 kor. 67 hal., ad b) 906 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 19 stycznia 1911.

(1064 2-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 6 lutego 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: parasolki, towary galanteryjne, korzenne, obuwie, kozuchy, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, kapelusze damskie i dodatki.

Wtorek 7 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: perskie dywany, srebro, centryfugi, maszyna do pisania, obrazy i książki.

Środa 8 lutego 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: przybory introligatorskie, kasa, maszyna do szycia i pisania, meble, srebro, pościel, futro i sukna.

Czwartek 9 lutego 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 fortepiany, pianino, 2 maszyny do szycia, futro, rogi, rower, obuwie, towary galanteryjne i meble.

Piątek 10 lutego 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa podręczna, maszyna do pisania, tokarnia i różne meble.

Sobota 11 lutego 1911 od 4 do 8 po południu: 2 maszyny do szycia, 1 para bucików i wierzchów, garderoba stara męska, tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 30 stycznia 1911.

L. cz. 3442/10 (1102)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 20 lutego 1911 godzina 3 po południu (sala rozpraw 5) licytacja realności lwh. 320 gm. Nowosiółka wartości 624 kor.

Najniższa cena wynosi 416 kor.

Akta odnośne przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 13 stycznia 1911.

L. cz. E. 2965 10 (1115)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu odbędzie się dnia 24 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacja:

a) realności lwh. 273 ks gr. Wola mielecka, obejmującej 65 s<sup>2</sup> gruntu i dom pod Nr. 128,

b) realności lwh. 101 ks. gr. Wola mielecka, obejmującej 2 m. 923 s<sup>2</sup> gruntu bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 865 kor., ad b) na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 577 kor., ad b) kwotę 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 19 stycznia 1911.

L. cz. E. 2084/10 (3) (1112)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 26 grudnia 1910 E. 2084/10 sprzedane będą dnia 10 lutego 1911 o godz. 10 przed południem w Howilowie wielkim i małym na folwarkach w drodze publicznej licytacji następujące ruchomości a mianowicie: inwentarz żywy i martwy, zapasy zboża i urządzenia domowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 10 lutego 1911 między godziną 9 a 10 rano w Howilowie wielkim i małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Kopyczyńce 26 stycznia 1911.

L. cz. E. 2250/10 (5) (1159)

Edykt licytacyjny.

W dniu 21 lutego 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 558 ks. gr. Wilkowice.

Nieruchomość ta względnie część jest oceniona na 430 kor.

Najniższa cena wynosi 286 kor. 66 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Biała, dnia 31 grudnia 1910.

L. cz. E. 1985/10 (5) (1004)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Kamieniu odbędzie się dnia 3 marca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacja 1/8, 1/48, 7/48, 7/288 i 14/288 części realności lwh. 433 gm. Kamień.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 4690 kor.

Najniższa cena wynosi 3127 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 25 stycznia 1911.

L. cz. E. 2893/10 (6) (1122 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pesi Lei z Goldesów Lwów celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 10 marca 1911 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 44 I. gm. Sniatyn składającej się z pb. 391 obszaru 7 ar 1 m<sup>2</sup> i pgr. lkat. 278 ogród w obszarze 7 ar 9 m<sup>2</sup>.

Na parceli bud. 391 stoi dom Nr. 170 z drzewa 14 m. długości a 11 m szerokości, zaś na parceli gr. lkat. 278 stoi jednopiętrowa kamienica murowana z cegły 15 m. długości a 10 m szerokości.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona po potrąceniu intabulowanego w poz. 3 k. C. dożywocia na 37.920 kor., zaś wartość przynależności na 12.885 kor., czyli łączna wartość wynosi 50.805 kor.

Najniższa cena wynosi 25.403 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 20 stycznia 1911.

L. cz. E. 1954/10 (1160)

Edykt licytacyjny.

W dniu 24 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 92 ks. gr. Szezyrk.

Nieruchomość jest oceniona na 1886 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 1257 kor. 96 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Biała, dnia 30 grudnia 1910.

L. cz. E. X. 2130/10 (12) (1099)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy bankowej S. Kornblüh i Syn w Stanisławowie odbędzie się dnia 4 lutego 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 23 przy ulicy Kraszewskiego i Sa-

pieżyńskiej licytacja realności lwh. 437 Stanisławów, obejmującej parcele bud. lkat. 293 (Nr. d. 81<sup>1/4</sup>) 294 (Nr. d. 82<sup>1/4</sup>) i 296 (Nr. d. 82<sup>1/4</sup>) wraz z parc. gr. lk. 100 ogród, łącznej powierzchni 1050 m<sup>2</sup> przy ulicy Halińskiej pod N. orj. 63 położonej wraz z 3 domami, drewnianą i wychodkiem.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 22.686 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11.343 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X  
Stanisławów, dnia 9 stycznia 1911.

L. cz. E. 1348/10 (4) (1121)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Odynskiego odbędzie się dnia 27 lutego 1911 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. licytacja realności lwh. 576 gm. Zawale, składającej się z parcel gr. lkat.: 669/48 moczarski obszar 3 ar. 49 m<sup>2</sup>, 986 rola obszar 1 ar. 51 m<sup>2</sup>, 987 rola obszar 6 ar. 83 m<sup>2</sup>, 4213 rola obszar 15 ar. 25 m<sup>2</sup>, 4330/15 las obszar 22 ar. 84 m<sup>2</sup>, 3336 rola obszar 9 ar. 17 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się w kierunku powyższym uzupełniają i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zbaraz, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 1461/10 (7) (1169)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzycieli popierających Salomona Rosnera w Chrzastowie i Jakóba Bostera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 23 lutego 1911 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacja realności lwh. 63 gminy Szczakowa zobowiązanych Szczepana i Katarzyny małż. Bzowskich własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1020 kor.

Najniższa cena wynosi 680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałuż, dnia 21 grudnia 1910.

L. cz. E. 1722/8 (16) (1182)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Riedera w Horzance odbędzie się dnia 27 lutego 1911 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/6 i 1/36 czyli 7/36 części realności obj. lwh. 234 ks. gr. gm. Horzanka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 544 kor. 39 hal., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 409 kor. 59 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 1 grudnia 1910.

L. cz. E. 980/10 (3) (1129)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: 1. 1/6 części realności obj. lwh. 53 gminy Stryjówka, 2. 1/6 części realności obj. lwh. 1516 gminy Stryjówka, 3. 1/6 części realności obj. lwh. 1723 gminy Stryjówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 592 kor. 50 hal. a to: ad 1. na 359 kor. 16 hal., ad 2. na 133 kor. 34 hal., ad 3. na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor. a to: ad 1. 240 kor., ad 2. 90 kor., ad 3. 70 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bolechow, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. E. 1119/10 (4) (1110)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka i Maryanny Ziembów w Harbutowicach odbędzie się dnia 16 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności: a) lwh. 91, b) 1/4 części realności lwh. 268 w Harbutowicach, składających się z budynków, gruntów ornych, pastwisk, łąk, lasu i dróg.

Nieruchomość ad a) jest oceniona na 540 kor., a ad b) na 1520 kor.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad a) kwotę 360 kor., zaś co do nieruchomości ad b) 1013 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwarya, 16 stycznia 1911.

L. cz. E. 1860/10 (9) (1174 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Abrahama Billera, odbędzie się dnia 22 lutego 1911 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja połowy realności lwh. 489 gminy Monasterzyska składającej się z domu, dwóch szop i parceli budowlanej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 853 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 427 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jaworzno, dnia 31 grudnia 1910.

L. cz. E. 436/10 (1101)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie zastąpionej przez pełn. dr.

Dobrowolskiego w Dolinie odbędzie się dnia 27 lutego 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Bolechowie licytacja realności objętej lwh. 326 i 4/7 części realności objętej lwh. 689 ks. gr. gm. kat. Czołhany wraz z przynależnościami, składającymi się z parc. gr. w protokole ocenienia z dnia 9 lipca 1909 E. 766/9 (8) bliżej opisanych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: a) lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Czołhany na 2450 kor., b) 4/7 części lwh. 689 ks. gr. gm. kat. Czołhany na 2171 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1633 kor. 32 hal., ad b) 1447 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bolechow, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. E. 1119/10 (4) (1110)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka i Maryanny Ziembów w Harbutowicach odbędzie się dnia 16 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności: a) lwh. 91, b) 1/4 części realności lwh. 268 w Harbutowicach, składających się z budynków, gruntów ornych, pastwisk, łąk, lasu i dróg.

Nieruchomość ad a) jest oceniona na 540 kor., a ad b) na 1520 kor.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad a) kwotę 360 kor., zaś co do nieruchomości ad b) 1013 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kalwarya, 16 stycznia 1911.

L. cz. E. 1860/10 (9) (1174 1-3)

Na żądanie Izraela Abrahama Billera, odbędzie się dnia 22 lutego 1911 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja połowy realności lwh. 489 gminy Monasterzyska składającej się z domu, dwóch szop i parceli budowlanej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 853 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 427 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Monasterzyska, 8 stycznia 1911.

L. cz. E. 3331/10 (5) (1116)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Padwi narodowej, zastąpionej przez dr. Stanisława Nowaczyńskiego, adwokata w Mielcu, odbędzie się dnia 24 lutego 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacja: a) całej realności lwh. 29 ks. gr. gm. Czajkowa, obejmującej dom Nk. 18 i 7 m. 469 s<sup>2</sup> gruntu, b) 1/6 części realności lwh. 277 ks. gr. gm. kat. Czajkowa w całości obejmującej 195 s.<sup>2</sup> bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 3525 kor., ad b) na 12 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2350 kor., ad b) 8 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 20 stycznia 1911.



L. cz. E. 859/10 (9) (1016)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Hornika w Rzeszowie odbędzie się dnia 21 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacyjnej realności lwh. 266 gminy Rzeplin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1245 kor. 36 hal. Najniższa cena wynosi 830 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 19 stycznia 1911.

L. cz. E. 3239/10 (6) (1106)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu przez gen. pełnomocnika adw. dr. Kruga, odbędzie się dnia 14 marca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38 licytacja 4/24 i 12/80 z 4/24 części realności obj. lwh. 113 gm. Błudniki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 853 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi 568 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Halicz, dnia 15 stycznia 1911.

L. cz. E. 2285/10 (6) (1077)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Gottlieba, odbędzie się dnia 14 lutego 1911 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, II. piętro licytacja 1/4 części realności lwh. 356 ks. Terło wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2621 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1748 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, II. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 16 grudnia 1910.

L. cz. E. 2284/10 (6) (1076)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Gottlieba, odbędzie się dnia 14 lutego 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, II. piętro licytacja realności lwh. 375 ks. gr. gm. Terło wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7760 kor.

Najniższa cena wynosi 5174 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, II. piętro.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 4 stycznia 1911.

L. cz. E. 3133/10 (8) (1191)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Habera w Zabnie, odbędzie się dnia 23 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie, biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 172 gm. Siedliszowice obejmującej 1 parc. gr. i 1 parc. bud. o obszarze 2 ar. 23 m.<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 metrów płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 489 kor., przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi 340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zabno, dnia 16 stycznia 1911.

L. cz. E. VIII. 2908/10 (5) (1037)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, odbędzie się dnia 21 marca 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 parter licytacja realności lwh. 246 g. k. Zwięzycza.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5058 kor.

Najniższa cena wynosi 3372 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Rzeszów, dnia 18 stycznia 1911.

Ч. сн. Е. 3721/10 (1113)

На попиране Товариства кредитового „Самопомощ“ в Коломи, відбуде ся 17 лютого 1911 перед полуднем о 9 годині в нижше означенім суді, комната ч. 29 в Косові переторг реальности вч. 591 гр. Хімчин об'ятой зобовязаних Марії і Семена Остафійчуків.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на квоту 10.600 кор.

Найнижша подача виносить квоту 7067 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. повітовий суд, Відділ IV.

Косів, дня 9 січня 1911.

## Konkurs.

L. 1948/10 (1084 2-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć s. p. Teofila Witosławskiego posady c. k. notaryusza we Lwowie, ewentualnie innej wskutek przeniesienia w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do końca lutego 1911.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 17 grudnia 1910.

L. 4809/10 (856 2-3)

Konkurs.

Wydział powiatowy kałuski rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia z dniem 1 maja b. r. posady powiatowego lustratora majątków gminnych z płacą roczną 2000 kor., dodatkiem aktywalnym 200 kor. i ryczałtem na objazdy 1200 kor. tudzież z trzema pięcioleciami po 200 kor.

Po roku zadawalającej służby nastąpić może stabilizacja z prawem do emerytury.

Podania o nadanie posady tej obejmującej przebieg życia kandydata należy wnieść do tutejszego Wydziału powiatowego najdalej po 1 kwietnia 1911 roku.

Do podania dołączyć należy:  
1. metrykę chrztu, stwierdzającą, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia;  
2. świadectwo dojrzałości z ukończenia szkół średnich;  
3. świadectwo zdrowia;  
4. świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej i ogólnej;  
5. dowody odbycia przynajmniej jedno-roczonej praktyki w powiatowej służbie autonomicznej jakoteż dowody dokładnej znajomości języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

W podaniu należy złożyć oświadczenie, iż ubiegający się o posadę zna dokładnie postanowienia instrukcji służbowej dla urzędników kałuskiej Rady powiatowej ustanowionej i im się wyraźnie poddaje.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kałusz, dnia 20 stycznia 1911.

Prezes:

Henryk Prek w. r.

L. 127 (1029 1-3)

Konkurs.

W myśl polecenia Wydziału Rady powiatowej z dnia 18 stycznia 1911 l. 4213 rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą 1000 kor. rocznie.

Posada ta jest na razie prowizoryczną, po roku służby nastąpi stabilizacja.

Wymaga się:

1. Obywatelstwa państwa austriackiego.
2. Nieprzekraczalny wiek 40 lat.
3. Egzamin dla sekretarzy miast obj. ust. z roku 1896.
4. Jednoročna praktyka w gałęzi administracyjnej.
5. Dotychczasowy przebieg życia.
6. Dla kandydatów niepozostających w służbie publicznej, świadectwo moralności stwierdzone przez władzę polityczną.
7. Świadectwo lekarskie, stwierdzające stan zdrowotny.

Podania należy wnieść do Zwierzchności gminnej w Skale n/Z. po dzień 28 lutego 1911 r.; podania wniesione po terminie lub bez wymaganych dokumentów nie będą uwzględnione.

Zwierzchność gminna.

Skała nad Zbruczem, dnia 28 stycznia 1911.

Burmistrz:

Wolf Freifelder.

L. 5/pr. 910 (1130 1-3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora majątków gminnych i gospodarki gminnej, który spełniać będzie zarazem obowiązki Sekretarza okręgowego Towarzystwa rolniczego w Ropczycach.

Warunki:

1. nieprzekroczony 40 rok życia,
  2. świadectwo zdrowia,
  3. nieskazitelny charakter,
  4. fachowe wyższe studia rolnicze.
- Do posady tej przywiązana jest z funduszu powiatowych początkowo płaca 1200 kor. i 800 kor. na objazdy, a po roku w razie stabilizacji dodatek aktywalny w wysokości 15 proc. płacy, a nadto 3 pięciolecia po 15 proc. stałej płacy.

Za pełnienie obowiązków Sekretarza okręgowego Towarzystwa rolniczego w Ropczycach dopłacać będzie Towarzystwo rolnicze kwotę 1000 kor. rocznie w ratach miesięcznych z góry.

Prośby należyćie udokumentowane wnieść należy do Wydziału powiatowego w Ropczycach najdalej do 20 lutego 1911.

Z Wydziału powiatowego.

Ropczyce, dnia 31 stycznia 1911.

Prezes: Hr. Romer mp.

L. 251/11 (1087 1-3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Pilźnie ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jodłowie z płacą roczną 1100 kor. z funduszu powiatowego, 500 kor., z funduszu gminy i z ryczałtem za objazdy, 700 kor. z funduszu krajowego.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego, jakoteż potrzebne załączniki do podania o nadanie posady, określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17, w brzmieniu zmienionem ustawą z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148, względnie ustawą z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68.

Nadto lekarz okręgowy winien będzie utrzymywać apteczkę domową.

Termin wnoszenia podań należyćie udokumentowanych oznacza się do dnia 15 marca 1911 r.

Obsadzenie posady nastąpi z dniem 1 kwietnia 1911 r.

Wydział powiatowy.

Pilzno, dnia 30 stycznia 1911.

Sekretarz Tyralski mp. Prezes Rey mp.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 51 (697 3-3)

Ogłoszenie.

Dr. Lubin Cetnarski wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Mościskach.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 18 stycznia 1911.

L. 519 (977 3-3)

Ogłoszenie.

Na podstawie § 30 ustawy o Rezydentacji powiatowej, podaje się do publicznej wiadomości, iż zamknięcia rachunkowe,

oraz inwentarz powiatu za rok 1910, zostały wyłożone w biurze Wydziału powiatowego i mogą być przez interesowanych przeglądane w godzinach urzędowych.

Brzesko, dnia 26 stycznia 1911.

Prezes Rady powiatowej:

Jan Götze.

Sekretarz Wydziału powiatowego:

Dr. Kazimierz Baltaziński.

L. XVI.b. 24 (1193 1-3)

Obwieszczenie.

Kandydaci zawodu lesno gospodarczego zamierzający w roku 1911 przystąpić do egzaminu państwowego przepisane dla pomocników technicznych w służbie lesnej i ochronnej, jakoteż do egzaminu przepisane dla służby ochronnej łowieckiej winni najpóźniej do 31 marca 1911 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami wymaganymi według przepisów § 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3 lutego 1903 Dz. p. p. Nr. 30 względnie § 2 rozporządzenia tego c. k. Ministerstwa z 3 lutego 1903 Dz. p. p. Nr. 31, a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze służbowej, inni zaś za pośrednictwem właściciwego c. k. starostwa, względnie c. k. dyrekcji policyj.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej mają wnieść równocześnie w tej samej drodze osobne podanie zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez zwierzchność gminną i potwierdzeniem przez urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania, a stwierdzającym stosownie do przepisu § 47 powołanego rozporządzenia ministerialnego względnie § 14 rozporządzenia z dnia 14 czerwca 1889 Dz. p. p. Nr. 100 stosunki przytoczone przez petenta na uzasadnienie własnego ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Podania po terminie, a więc po dniu 31 marca 1911 wniesione lub niezaopatrzone przepisany dokumentami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 stycznia 1911.

L. cz. C. I. 10/11 (1) (1105)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hrycowi Bańkowskiemu wniósł Hnat Czkyła do sądu tut. jsz go pozew o 330 kor., na który wyznaczono audyencyę na dzień 7 lutego 1911 o godz. 11:30 rano.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 16 stycznia 1911.

L. cz. C. II. 11/11 (3) (1183)

Przeciw nieobecnemu Janowi Cichoniowi z Jaślisk wniósł Katarzyna Magierowska z Jaślisk pozew o 791 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 14 lutego 1911 o godz. 9 rano w biurze 1. Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza z Rymanowa na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 19 stycznia 1911.

L. cz. C. II. 340/10 (1) (1162)

Edykt.

Przeciw Rozalii Rydel i Janowi Szklarowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Annę z Baudysów 1-o Chudzikową 2-o Kosibową pozew o 1310 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 lutego 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionych ustanawia się pana Wiktora Tracitowskiego w Siedliskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Rydel i Jana Szklarowskiego w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 26 stycznia 1911.

## Ogłoszenie.

Cheąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło część zapotrzebowanych remont zakupić komisyjnie na wiosnę 1911 w Galicyi i na Bukowinie według następującego programu:

### PROGRAM

komisyjnego zakupu remont c. k. obrony krajowej na wiosnę 1911 r.

Oddział wojska	Miejscowość	Dzień	Godzina	Uwaga
C. k. Pułk ułanów obrony krajowej Nr.	Radowce	3	9	p r z e d p o l u d n i e m
	Baginsberg p. Kołomyja	4	10	
	Kimpolung	6	8	
	1. Augustdorf p. Śniatyn	7	9 30	
	Illishestie	8	8	
	Neu-Itzkany	10	10	
	Deutsch-Tereblestie	13	10	
	2. Jarosław	3	9	
	Bóbrka	6	9	
	3. Mościska	3	9	
	Sambor	9	9	
	4. Tarnów	8	8	
	Mielec	11	8	
	5. Niżniów	4	9	
	Nassenfuss pow.	2	10.30	
	6. St. Bartłm Gurfeld	3	8	
	Tarnopol	6	9	
	Dywizya dalmatyńskich strzelców konnych	Mitterburg	27 lutego	

Przy zakupach tych urzędować będzie komisja asenterunkowa remont dla konnych oddziałów obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie wyhodowane przez hodowców lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl § 8 ust. z 6 sierpnia 1909 Dz. u. p. Nr. 177 paszportem byłym mające ukończonych 4 lat aż do wieku 7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Konie takie własnego chowu i posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont kawalerzyckich, będą zakupywane po cenie 700 kor. a nadto przyznawane z funduszy c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych miarodajnych stosunków w przeciętnej kwocie po 100 kor. za konia.

Jednak tylko ci hodowcy otrzymać mogą premie, którzy posiadają obywatelstwo austriackie i wykażą dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty chowane były w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Gdyby który z hodowców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku konia, może wyjątkowo otrzymać od komisji zwłokę dni 14, w którym to terminie odnośne dokumenta należy przesłać dodatkowo oddziałowi zarządzającemu remontowaniem, poczem nastąpi wypłata premii z funduszy c. k. Ministerstwa rolnictwa.

### Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 12/11 (1) (1127)

E d y k t.

Przeciw Marciniowi Zwynarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Jakóba Intratora z Błażowej pozew o 223 kor. 52 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 lutego 1911 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Marcina Zwynara ustanawia się p. dr. Sałanka adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Zwynara w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tyczyn, dnia 28 stycznia 1911.

L. Prez. 1739/11 (1131)

O g ł o s z e n i e.

Nowo mianowany notaryusz dr. Józef Nowak rozpocznie urzędowanie swoje w Lisskach w dniu 4 lutego 1911, z którym to dniem ustąpi z tego urzędu notaryusz Roman Gutowski.

C. k. Sąd krajowy wyższy.  
Kraków, dnia 31 stycznia 1911.

L. cz. Cw. X. 20/11 (1) (704)

E d y k t.

Przeciw Demkowi Dodyk ostatnio w Szczepiatynie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Nussima Weitzenfelda pozew o 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dn. 3 stycznia 1911 Cw. X. 20/11 (1)

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Allerhanda adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział X.

Lwów, dnia 3 stycznia 1911.

L. cz. C. IV. 17/11 (1) (1123)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Kurpielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Wawrzyńca Jawora w Pstragowej pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 lutego 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. Wincentego Wałacha w Pstragowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Strzyżów, dnia 25 stycznia 1911.

L. cz. C. IV. 16/11 (1) (1124)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Kurpielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżo-

wie przez Wojciecha Dziendzio w Pstragowej pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 lutego 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. Wincentego Wałacha w Pstragowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kurpiela w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Strzyżów, dnia 25 stycznia 1911.

L. cz. C. 284/10 (2) (1163)

E d y k t.

Przeciw Aleksandrowi Szewczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Maryannę Jachymiak pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 lutego 1911 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Michała Struszkiewicza w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Czarny Dunajec, 11 stycznia 1911.

L. cz. C. VI. 10/11 (1126)

E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Gwizdale, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Szymona Kucaja i Walentego Zawadzkiego z Jawornika pozew o 287 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lutego 1911 w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Jakóba Gwizdały ustanawia się pana dr. Idzińskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Gwizdałę w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tyczyn, dnia 28 stycznia 1911.

## Kuratele.

L. cz. L. VI. 61/10. P. VI. 165/10 (591 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Antoniego Baziowa w Podmichalu.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Melnyka syna Nykoły w Podmichalu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Kałusz, dnia 17 grudnia 1910.

L. cz. P. 378/10 (1) (532)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Michała Karpysyna rolnika w Szybalinie.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Finiaka rolnika w Szybalinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Brzeżany, dnia 10 listopada 1910.

L. cz. P. VII. 202/10 (1) (612)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Henryka Justiana w Kulparkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Franciszka 2 im. Justiana we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VII.  
Lwów, dnia 17 grudnia 1910.

L. cz. P. 3/11 (598)

Za umysłowo chorą uznano p. Maryę Stobiecką w Oświęcimiu.

Kuratorem jej ustanowiono p. Romualda Stobieckiego c. k. sędziego w Oświęcimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Oświęcim, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. P. 216/10 (7) (608)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Dmytra Wozuczaka w Kujdańcach.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Zarembe w Kujdańcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Zbaraż, dnia 17 listopada 1910.

L. IV. 9/10 (6) (522)

E d y k t.

1. Józefa Balicka,
2. Roman Pastawski,
3. Szymon Fleischel,
4. Stanisław Pisek,
5. Filipina Pikol,
6. Józef Dunicz,
7. Barbara Horyń,
8. Eugenia Lux,
9. Michał Gołąb,
10. Regina Eckstein,
11. Kazimierz Keller,
12. Jan Sadko,
13. Paulina (Peśca) Agid,
14. Adam Fritona,
15. Anna Miller,
16. Józefa Malec,
17. Marcin Jan Maltan,

uznani zostali umysłowo chorymi, a kuratorami ustanowieni

- ad 1. Jan Stanisław Balicki,
2. Włodzimierz Pastawski,
3. Antoni Fleischel,
4. Albin Teodor Berezowski,
5. Jan Pikol,
6. Dr. Jan Dzierżyński,
7. Aleksander Horyń,
8. Michał Zmora,
9. Ilko Biłohorski,
10. Menasches Eckstein,
11. Mikołaj Michalewski,
12. Stanisław Sadko,
13. Jakób Rapp,
14. Franciszek Lubiński,
15. Michał Dudykiewicz,
16. Jan Malec,
17. Jan Maltan.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I.,  
Oddział XXVII.  
Lwów, dnia 30 września 1910.

L. cz. L. 114/10 (4) (519 1—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Onufrego Guszuta Nykoły w Rożnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołaja Guszuta Hryeka w Rożnowie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zabłotów, dnia 31 sierpnia 1910.

L. cz. P. 142/10 (19) (538)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Hnata Supyka w Sarnkach średnich.

Kuratorem jego ustanowiono Kryżalę w Sarnkach średnich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bursztyn, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. L. 16/10 (4) (448)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Dudę w Staniątkach.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dudę w Staniątkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Niepołomice, dnia 16 grudnia 1910.

## Doniesienia prywatne.

Dr. Stanisława Warmkiego

### PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w bluzie dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

C. k. Państwowe koleje państwowe.

## Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i ekspresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1911 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

Pociąg		Do Lwowa	Pociąg		Ze Lwowa
posp.	osob.		posp.	osob.	
		<b>Na dworzec główny:</b>			<b>Z dworca głównego:</b>
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szcucina.
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szcucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	3:55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:58	do Podhajec.
—	7:32	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:04	do Sambora, Sianek, Osap.
—	7:30	z Podwołoczysk (Odessa i Kijowa), Brodów.	—	6:10	do Krakowa.
—	7:27	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6:20	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuzsan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	—	6:20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8:05	z Iekan, Dorna Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.	—	7:34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	8:15	z Jaworowa.	—	7:50	do Stojanowa.
8:55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	10:10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płazów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	8:20	do Jaworowa.
—	10:10	ze Stojanowa.	—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szcucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	10:21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza.
—	9:58	z Sianek, Sambora.	—	9:10	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	11:15	z Podhajec.	—	9:35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochań wina.	—	10:15	do Stryja.
—	12:00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1:20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	—	3:16	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwanica pustego, Grzymałowa.
—	1:05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasła), Dynowa, z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).	—	2:23	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania.
1:15	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	1:45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
1:30	—	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	2:30	do Sokala.
—	2:00	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy, Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.	—	2:52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	2:05	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3:15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.) Oświęcimia.
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	—	z Bełca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	—	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5:00	z Jaworowa.	—	—	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Stryja, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szcucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	—	do Mszany.
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanica pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	—	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5:53	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.	—	—	do Podhajec.
—	6:29	ze Stojanowa.	—	—	do Jaworowa.
—	6:35	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowice, Nowosielicy.	—	—	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7:41	ze Stryja.	—	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Keszyc (p. Tarnów).
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szcucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	—	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8:00	z Sokala.	—	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Osap.	—	—	do Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuzsan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowice, Dorna Watry, Suczawy.	—	—	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorna Watry, Suczawy.
—	10:05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	—	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	9:58	z Podhajec.	—	—	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwanica pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10:19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).	—	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szcucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwanica pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	—	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11:02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	—	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

pociąg ekspresowy		pociąg posp.	
Wiednia	10:20 odjazd	Podwołoczyska	10:22 odjazd
Kraków	6:30 przyjazd	Lwów	2:45 " "
Wiednia dworzec kolei północnej	1:00 " "	Podwołoczyska	1:00 " "
Wiednia dworzec kolei połudn.	10:20 odjazd	Podwołoczyska	10:20 odjazd
Wien	7:58 przyjazd	Podwołoczyska	7:58 przyjazd
Ponlebia	8:10 odjazd	Podwołoczyska	8:10 odjazd
Wenecja	1:35 przyjazd	Podwołoczyska	1:35 przyjazd
Mediolan	4:00 " "	Podwołoczyska	4:00 " "
Genewa	7:15 " "	Podwołoczyska	7:15 " "
San Remo	1:20 " "	Podwołoczyska	1:20 " "
Ventimiglia	1:20 przyjazd	Podwołoczyska	1:20 przyjazd
Mentona	1:28 przyjazd	Podwołoczyska	1:28 przyjazd
Nizza	1:22 " "	Podwołoczyska	1:22 " "
Cannes	2:20 " "	Podwołoczyska	2:20 " "

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:		Z dworca „Lwów-Podzamcze“:			
—	7:01	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	6:35	Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	9:49	ze Stojanowa.	—	6:12	Podhajec.
—	11:40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	8:07	do Stojanowa.
—	10:54	Podhajec.	—	11:00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1:30	Winnik.
—	5:17	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwanica pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2:31	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwanica pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6:29	Winnik.	—	5:39	do Stojanowa.
—	7:26	Winnik.	—	5:30	Podhajec.
—	6:13	ze Stojanowa.	—	8:33	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	9:44	Podhajec.	—	10:35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	10:13	Podwołoczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanica pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:23	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwanica pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11:55	Winnik tylko w środę i sobotę.	—	—	—

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:			
—	7:03	z Winnik.	—	6:31	do Podhajec.
—	10:36	z Podhajec.	—	7:49	do Winnik.
—	6:11	z Winnik.	—	6:50	do Podhajec.
—	9:27	z Podhajec.	—	10:54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11:38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.	—	—	—

Pociągi lokalne.		Z dworca głównego:	
<b>Na dworzec główny:</b>		<b>Z dworca głównego:</b>	
z Brzechowie codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu.		Do Brzechowie codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu.	
z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.		Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.	
z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.		Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2:15 po południu.	
z Winnik tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.			

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich 1. 5, drzwi nr. 67 w dniu powszednim od godziny 8 rano do 8 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Powyzsze odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego: 12:00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11:00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przejść się do poc. ekspresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

## Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych ładała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

### S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w naszym się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

**„Meister der Farbe“**  
oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy  
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909  
poleca  
po wyjątkowo niskich cenach  
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

**Komplety**  
**„Bluszczu“**  
z I. kwartału 1910

są do nabycia  
w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

PROSPEKT NA ROK 1911.

# Tygodnik Mód i Powieści

Pismo ilustrowane dla kobiet

Rok wydawnictwa 51

W ciągu półwiekowego z górą istnienia „Tygodnik Mód i Powieści“ zdobył sobie stanowisko

uczciwego doradcy kobiety polskiej i jej domowego ogniska.

By się utrzymać na tem zaszczytnym, usilną pracą zdobytem stanowisku, nie szędzimy starań i zachodów. Strzegąc czujnie skarbów tradycyi narodowej i rodzinnej, „Tygodnik Mód i Powieści“, pomny hasła

z żywymi trzeba naprzód iść,

pilnie śledzi wszystkie objawy życia nowoczesnego, wszystkie zmiany i przeobrażenia, jakie w niem zachodzą.

Dział powieści tłumaczonych będzie prowadzony, jak dotychczas, z wielką starannością, a przekłady powierzone tylko wytwornym piórom literackim.

dają. Nie zaniedbamy żadnych wysiłków, aby „Tygodnik Mód i Powieści“ był zawsze

Najpełniejszym organem domowego ogniska kobiety polskiej, jej potrzeb — duchowych i praktycznych. —

Wszystko co się dotyczy życia niewieściego znajdzie w „Tygodniku Mód i Powieści“ dokładne i rozważne oświetlenie.

Udało nam się pozyskać nową powieść znakomitego poety Wiktora Gomulickiego pod tytułem:

„Na rozłogach białoruskich“,

której druk rozpoczniemy od 1 stycznia 1911 r.

Znany i przez naszą Czytelniczkę tak lubiany powieściopisarz Stanisław Ostrowski ofiarował nam ostatnią swą pracę p. t.

„O czem pieśń dotąd gwarzy“,

osnutą na tle historycznym z czasów Księstwa Warszawskiego.

Ceniona autorka, odczuwająca tak głęboko duszę i serce kobiece, Ostoja (Józefa Sawicka) skreśliła dla „Tygodnika Mód i Powieści“ dłuższą nowelę p. t.

„Spóźnione szczęście“.

W tece redakcyjnej posiadamy utwory Emmy Jeleńskiej-Dmochowskiej, Jadwigi Marcinowskiej, Macieja Wierzbńskiego, Eugenii Zmijewskiej i wielu innych.

Prócz artykułów treści literackiej i artystycznej, „Tygodnik Mód i Powieści“ stale uprawia następujące rubryki:

**Dział pracy społecznej**, obznajmiający Czytelniczkę z działalnością w tym kierunku w kraju i zagranicą, z głównym naciskiem na uczestnictwo w tej pracy kobiet.

**Zdrowie — klejnot życia** popularne wskazówki znanego lekarza i uznanego dr. Henryka Nusbauma, nieoceniony poradnik w życiu praktycznym. **Wiadomości medyczne**, niezbędne dla każdej kobiety. **Apteka domowa**. **Ratownictwo**.

**Hygiena dziecka** rady dla matek, według ostatnich postępów wiedzy, — pióra doświadczonej specjalistki od chorób dziecięcych dr. Matyldy Biehlerowej.

**Pedagogika** z bezpośrednim współudziałem pp. Szycówny A. i Chruszczewskiej J., oraz rady, wskazówki informacyjne, czerpane w wybornych źródłach pedagogicznych.

**Porady prawne** praktyczne wskazówki o prawach i obowiązkach kobiet wobec panującego ustawodawstwa, ważne dla tych zwłaszcza kobiet, które żyją i pracują samodzielnie. — referować będzie p. Ignacy Baliński, zapewniając swym poważnym imieniem i doskonałą firmą literacką solidne traktowanie kwestyi.

**Odkrycia i wynalazki** ostatniej doby będą wyjaśniali pp. Dyakowski, Umiński W., Libański E. i inni.

## Dział mód i strojów

będzie prowadzony z najskrupulatniejszą troskliwością. Bezpośrednie stosunki z Paryżem, Londynem i Wiedniem pozwalają nam dostarczać naszym Czytelniczkom najszybciej i najdokładniej

wzorów i informacji o wszystkich zmianach i fluktuacjach mody.

### Dział mód i strojów kobiecych

ilustrowany bardzo obficie przynosić będzie nowości sezonowe czerpane z najlepszych źródeł paryskich.

**Tablice z krojami** dodawane jak dotąd systematycznie oddawać będą praktyczne usługi naszym Czytelniczkom.

**Fasony według miary** na każde zamówienie dostarcza dla prenumeratorki „Tygodnika“ za niewielką opłatą pracownia p. Gałeckiej, której krój zadawalnia dotąd zawsze wszystkie wymagania.

**Ubrania dziecięce i dla młodych panienek** otoczmy szczególną pieczą, na początku każdego sezonu stosownie do zmian pory roku i jej wymagań, umieszczając odpowiednie wzory. **Stałe korespondentki nasze w Paryżu, Wiedniu i Londynie** jak dotąd tak i nadal obzuajamić szybko nas będą nie tylko z tem co modne, ale również z tem co ładne, praktyczne i możliwe w naszych warunkach do stosowania.

**Mody męskie** dla dopełnienia całokształtu potrzeb domowych będziemy dawali odtąd systematycznie raz na kwartał.

**Bezpłatne premium** „TYGODNIKA MÓD I POWIEŚCI“. — W polskim języku brakło dotychczas książki, poświęconej fachowo i rzeczowo sprawom domowego ogniska. Podejmujemy to wydawnictwo, które nosić będzie nagłówek

## „Nasz Dom“

przy współudziale najlepszych sił zawodowych i literackich. Najwięksi z żyjących powieściopisarzy polskich ofiarowali nam swoje prace. **Henryk Sienkiewicz** napisał: **SŁOWO WSTĘPNE**, **Bolcsław Prus** artykuł: **O CHARAKTERZE**

**Dział ogrodniczy**, który jak dotąd prowadzi p. M. Nagay, a p. Schönfeld, ogrodnik planista, przyrzekł także zasilać swą pracą, zawierać będzie wszelkie wiadomości i porady, zarówno dotyczące miejskiego ogrodu, jak sadu, inspektów i piwnicy, oraz hodowli roślin pokojowych, zakładania balkonów, zdobienia dziedzińców i t. p.

Szereg artykułów p. t.:

**Magia piękności** p. Józefa Jankowskiego podsunie naszym Czytelniczkom wiele tematów z dziedziny duchowego doskonalenia się. **Dział Racyonalnej Kosmetyki** obejmie odtąd Dr. med. p. Wolska-Rościszewska.

**Dział gospodarczy** w mieście i na wsi ze szczególną starannością traktowany, prowadzony będzie przez dwie najznakomitsze na tem polu specjalistki, autorki licznych dzieł kucharskich, mianowicie przez pp. Paulinę Szumińską i Martę Norkowską, która swoje współpracownictwo wyłącznie i jedynie „Tygodnikowi Mód i Powieści“ przyrzekła. **Dział porad gospodarstwa wiejskiego** powierzamy staraniom p. Henikowskiej, znanej dzielnej gospodyni. W dziale tym uwzględniać będziemy nie tylko przepisy sezonowe, ale całokształt gospodarstwa domowego. W ten sposób „Tygodnik Mód i Powieści“ wypełni lukę, jaka w pismach kobiecych dawała się tak silnie odczuć naszym paniom.

Obok zwykłych porad kuchennych dział ten obejmować będzie:

**Kuchnię jarską** coraz liczniejszych mającą zwolenników, oraz **Kuchnię dyetetyczną**.

Prócz tego w dalszym ciągu będziemy drukowali:

**Obiady na dwoje**. **OBIADY GOTOWANE NA MAŁEJ GAZOWEJ KUCHENCE**. — — — — Przepisy „Dobrych Gospodyń“ łaskawie nam nadsyłane z różnych okolic kraju.

Stosując się do życzeń naszych Czytelniczek, szczególną uwagę zwracamy na dział **Robót ręcznych** Koronczarstwo, hafty wypukłe i płaskie, point Richelieu, aplikacje, wyszywanie na kanwie i tiulu etc. etc.

Cheąc wypełnić brak dobrych wzorów, który dotąd sami dotkliwie odczuwaliśmy, ze względu na potrzeby naszych Sz. Czytelniczek, weszliśmy w porozumienie ze

**Szkołą sztuki dekoracyjnej pp. Duninówny i Chalus** stale odtąd otoczą one swą opieką dział wzorów do naszych robót. Współpracownictwo p. Chalus pozyskaliśmy wyłącznie i jedynie dla naszego pisma. Panna Chalus, wychowanka szkoły sławnego prof. Grasseta w Paryżu prowadzić będzie również w „Tygodniku Mód i Powieści“

**Dział monogramów** uwzględniając w rysunkach i ornamentyce jak najusilniej **motywy swojskie**.

Celem dokładniejszego obznajmienia naszych Czytelniczek z wzorami artystycznymi do robót ręcznych, będziemy dla nich urządzali

**Specyalne wystawy tychże wzorów** w lokalu redakcyi.

Każdej Czytelniczce przysługuje prawo zamawiania wzorów do monogramów. Tak samo we wszelkiej innej potrzebie każda Czytelniczka znajdzie w „Tygodniku“ chętnego informatora i uczciwego doradcę. **Dział**

**Odpowiedzi od Redakcyi**, jedyny co do swoich rozmiarów potrzebie, zacieśniając między Czytelniczkami a pismem węzły rzetelnej, szczerzej życzliwości i sympatyj. Każde pytanie, wątpliwość czy troska znajdą słowa wyjaśnienia i otuchy.

By zaś ten bezpośredni stosunek Czytelniczek do pisma jeszcze silniej ożywić, zamierzamy urządzić szereg **KONKURSÓW**, do których powołamy nasze prenumeratorki, ofiarując im piękne cenne i użyteczne nagrody. Ponieważ zaś konkursy te obejmować będą najróżnorodniejsze działy pracy i zajęć kobiecych, nie wątpimy, że w każdym domu polskim obudzą zainteresowanie.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywykły wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyce. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniątka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w noy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy. Nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I. t. d., i. t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

### Obwieszczenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Zbarażu zaprasza niniejszem P. T. członków Stowarzyszenia na

## XXI. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się w biurze Towarzystwa kredytowego w Zbarażu dnia 16 lutego 1911 o godz. 11 przed południem z następującym

### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu spisanego na Walnem Zgromadzeniu z dnia 10 lutego 1910 i sprawozdania Komisji rewizyjnej i kontrolującej z dnia 22 stycznia 1911.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1910.
3. Wniosek Rady nadzorczej na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1910.
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku z r. 1910.
5. Wybór czterech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej na rok 1911.
7. Wnioski członków.

M. Feuerstein,  
sekretarz.

Dawid Berlas,  
zastępca preesa Rady nadzorczej.

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu  
**Najlepsze nasiona**  
Godpodarcze, Leśne, Warzywne, Kwiatowe  
z gwarancją czystości i siły kiełkowania.  
Drzewka owocowe i ozdobne, Krzewy, Róże pienne i krzaczaste  
oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa.  
Towar doborowy. Ceny niskie. Cenniki i specjalne oferty wysyłam opł. tnie.  
**E. FREEGE. — KRAKÓW.**

Rok 1911.

Wydawnictwa rok XIII.

Zaproszenie do przedpłaty na

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce, w dodatku literackim: liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Zadaniem „NOWOŚCI MUZYCZNYCH“ jest dostarczanie abonentom aktualnych wartościowych utworów po niezwykle niskiej cenie prenumeracyjnej.

### WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.  
Zeszyt okazowy 60 kop.

### Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracji, przeznaczona jest jako **NADZWYKAZNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI** w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w czerwcu 1911 r.

### ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.  
Agencya dla Galicyi u St. Sokółowskiego, Biuro pism we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.  
Redaktor i Wydawca: LEON CHOJECKI.

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

**Filie:**  
w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**  
w Stanisławowie  
w Podwołoczyskach  
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.  
Rezerwy 9,000.000 kor.  
Listy hipoteczne 193,700.000 kor.

## KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje  
wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

### Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

### Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

### Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4%, od sta, wydaje na wkładki

### KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 2000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

## Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym  
petitem 4 halerze.

**Udzielam lekcji muzyki.** Warunki przystępne. Metoda Prof. Leszetyckiego. Zgłoszenia: „Sztuka“ poste restante.

**Pracownia sukien damskich  
„HELENA“**

Lwów, ulica Ossolińskich 1. 6, parter,  
wykonywa suknie damskie, wszelkie toalety balowe,  
wieczorkowe i ślubne po cenach zupełnie niskich  
wedle najnowszych żurnali.

**Księgi amerykańskie****STANISŁAW ABL**

Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

**Szczepy owocowe!**

Już czas zamawiać! Jabłonie, grusze, śliwki,  
czereśnie, wiśnie, 2-, 3-, 4-letnie 1 sztuka  
50, 60 i 80 hal. Agrest, porzeczki, maliny,  
szparagi, truskawki, poziomki, brzoskwinie,  
morele, drzewa ozdobne, krzewy itp. Cenniki  
wysyłam opłatnie. E. Uklański, Kraków.

**FRANCISZEK NIEWCZYK**

Lwów, Chorążczyzna 7.

Pierwsza krajowa  
fabryka instrumentów  
orkiestralnych,  
smyczkowych i dę-  
tych poleca swój je-  
dyny w kraju na  
większą skalę zało-  
żony fabryczny skład  
instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszelkie instrumenty

**Precz z kałamarzami!****Wieczne pióro**

nowość, elegancje, trwałe, zawsze w pogo-  
towiu, pisze jednym napełnieniem 500  
razów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna,  
Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal.,  
z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za za-  
liczką o 20 hal. więcej.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-  
spondencję.

**Wylotki**

z najlepszych herbat pół kigr. 2 kor.  
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów

Poszukuję wiadomości z 18 wieku  
odnoszących się do wymienionych rodzin  
szlacheckich, przez tego nabywam dokumenta  
wszystkich rodzin szlacheckich z każdego  
okresu czasu.

Amrogowicz, Baranowski v. Baran,  
Bartłz v. Bartł, Chrzanowski, Chomikowski  
v. Chomikowski, Brzeski h. Prawdlic, Da-  
ziewicz h. Korybut, Dormagowski, Jerzy-  
kowski, Jankowski h. Jastrzebiec, Kawczyński,  
Kadziłowski, Kolski, Michalkiewicz, Ma-  
daliński, Prabucki, Ptashecki, Piotrowski,  
Bakowski h. i ubiec, Ruciński, Siennicki, Si-  
ciński, Stabrowski, Szpotanski, Wafyński v.  
Wadziński, Zapółowski i Grobelski.

Oferty prosimy pod następującym adre-  
sem:

St. Swoboda Bienaszewski,

Dyrektor Towarzystwa „HERGLDY“  
Poznań (Posen), O. I. Breslauerstr. 38.

Do  
Ameryki  
Kanady

przeprawa najlepiej

**LINIA KUNARD**  
we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.  
Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście:

Utonia: 18 lutego 1911.

Sarnia: 4 marca 1911.

Anonia: 15 marca 1911.

Z Liverpoolia: (największe i najwspanialsze parowce świata):

Lusitania: 28 stycznia, 18 lutego, 11 mar-  
ca 1911.

Mauretania: 11 lutego, 4 i 25 marca 1911.

**S** Uczcie się na **SAMOU CZKU REUSSNERA** w domu, przed szkołą,  
w szkole i po szkole, bo  
**SAMOU CZEK** ten stał się już niezbędnym, pomocnym i użytecznym  
dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysł-  
owych. Kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i roz-  
mawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rosyjsku** i po **polsku** bardzo  
łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić za  
nauczenie, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczek**, zwraca  
się z **tysiącnym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma za-  
tem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najslabszym nawet uzdolnieniem umysłowym,  
pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowujący się do  
egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej,  
a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka**.  
Szczególniej zaś chce się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obym języku, trzeba rozpoczynać na  
nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka**. Konwersacja bowiem stanowi kwint-  
esencję z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. —  
Okolo **600.000** zwolenników metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych,  
dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków**, istnieją-  
cych od **1880 r.**, których ceny są stosunkowo niskie. np.: hal. 16, 36, 72, 120, 240, 360. **Samou-  
uczki Reussnera** są do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główna sprzedaż w **Księ-  
garni Polskiej**, ul. Akademicka 2a, we Lwowie.

**GALICYJSKI BANK ZIEMSKI**

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprze-  
dawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich,
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno  
gruntów,

4. Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od  
50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznym procentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank  
procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją.  
Treść umowy zostaje zanotowana w księżeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkład-  
kach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowie-  
dzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszy, a  
dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków po-  
cztowej Kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona  
jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje księżeczki wkładkowe  
nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie  
przy ul. Batorego 1. 32, I. p.

Urządzenia biur i kancelaryj wykonuje najsolidniej i punktualnie

**FABRYKA MEBLI STYLÓWYCH****Braci SIWEK (Zamarstynów)**

Magazyn: Lwów, ul. Kopernika 3.

Bruksela, Buenos-Aires 1910, 3 Grands Prix

**R. Wolf** Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.

Zastępcy: Chylewski &amp; Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

**Parowe-Lokomobile**

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10—800  
koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy  
dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcja 72.000 koni par.

**OGŁOSZENIE LICYTACYI.****Wiedeński Bank Związkowy**

Filia we Lwowie

**Oddział zastawniczy**

ulica Jagiellońska 1. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w marcu, kwietniu  
i maju 1910, t. j. od Nr. 5597 do 13.871

w dniu 8 lutego 1911 i w dniach następujących od godziny 9—3,  
przez publiczną licytację (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej  
dającym za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 2 stycznia 1911.

Przedruku nie płacimy.

**G. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.**

Czterdzieste trzecie

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

Akcyonaryuszów

e. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego  
c.d.będzie się

we wtorek dnia 4 kwietnia 1911 o godzinie 10 przed po-  
łudniem w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

**Przedmioty rozpraw:**

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1910.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie  
dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1910.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§ 43).
5. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

PP. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu,  
zechcą w myśl § 63 statutu złożyć akcje swoje najdalej do dnia 7 marca b. r. w głównej  
kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tar-  
nopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, upra-  
wniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

PP. Akcyonaryusze, którzy przysługują im prawo głosowania zamierzają wykonać  
przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych  
umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadze-  
niem w Sekretaryacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcyo-  
naryuszom wydane.

Lwów, dnia 25 stycznia 1911.

**Rada nadzorcza.**

§ 63. W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przy-  
najmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego  
Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcje wraz z niezapadłymi jeszcze  
kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy  
ogłoszeniu wwołania oznaczy. — Na złożone akcje wydawane będą kwity i karty legity-  
macyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§ 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcji złożył.  
Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnym imieniu, czy jako pełno-  
mocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej jak  
50 głosów mieć nie może.

§ 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcyonaryusz tak  
osobiscie, jakoteż przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania.  
Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą  
przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika. Spółki handlowe przez jednego z pro-  
wadzących firmę stowarzyszenia, wogóle przez członka do tego umocowanego, osoby mor-  
talne przez jednego z swych przełożonych, chociażby sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony).